Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr. A Nakł.: 137.450

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XIX. Nr 283 (6158) KIELCE, WTOREK, 10 PAŹDZIERNIKA 1967 R.

Premier Indii — Indira Gandhi składa wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

CAF — telefoto

Drugi dzień wizyty Indiry Gandhi w Polsce

◆ Złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza

◆ Wizyta u prezesa Rady Ministrów

◆ Rozmowy polsko-indyjskie

Wczoraj w godzinach rannych przebywająca w Polsce z wizytą oficjalną premier Indii **Indira Gandhi** złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Pani Gandhi towarzyszył sekretarz spraw zagranicznych Rajeshwar Dayal i inne osobistości indyjskie.

W uroczystości udział wzięli: zastępca szefa sztabu generalnego WP — gen. dyw. **Adam Czapiewski**, dyrektor protokołu dyplomatycznego — MSZ — amb. **Edward Bartol**, przewodniczący Prezydium St. RN — **Janusz Zarzycki**, dowódca Warszawskiego Okręgu Wojskowego — gen. dyw. **Czesław Waryszak**, komendant Garnizonu Warszawskiego — gen. bryg. **Józef Dziadura**.

Obecni byli: ambasador Indii w Polsce — **Vallilllath Madhathil - Madhavan Nair** wraz z członkami ambasady i ambasador PRL w Indii — **Romuald Spasowski**.

Tradycyjnej uroczystości na Placu Zwycięstwa przyglądała się liczna grupa warszawiaków.

Orkiestra wojskowa gra hymn Indii.

Przy dźwiękach werbli Indira Gandhi zbliża się do płyty grobu i składa wieniec oplecony szarfą o barwach narodowych swego kraju.

Rozbrzmiewają dźwięki hymnu polskiego.

Następnie pani Gandhi wpisuje się do księgi pamiątkowej.

Z Placu Zwycięstwa Indira Gandhi udała się do siedziby URM w Alejach Ujazdowskich.

Premier Indii składa wizytę prezesowi Rady Ministrów — Józefowi Cyrankiewiczowi.

W rozmowie uczestniczy minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki. Pani Gandhi towarzyszą Rajeshwar Dayal i sekretarz premiera — p.n. Haksar. Obecni są ambasadorowie Vallilllath Madhathil Madhavan Nair i Romuald Spasowski.

W kilkanaście minut później w Sali Świetlikowej URM rozpoczynają się rozmowy polsko-indyjskie.

W rozmowach brali udział:

— Ze strony polskiej: pre-

(Dokończenie na str. 2)

Będą specjaliści?

Po przeprowadzonej w ubiegłym roku analizie przygotowania zawodowego pracowników zatrudnionych w placówkach resortu kultury w naszym województwie postanowiono w specjalnej uchwale Prez. WRN podjąć starania w kierunku zasilenia tych placówek w specjalistów z wyższym wykształceniem. Jedną z dróg, która prowadzi do tego celu, jest fundowanie stypendiów.

Na ostatnim posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Kultury Wojewódzki Wydział Kultury poinformował o rezultatach. I tak usłyszeliśmy:

Prezydium MRN w Ostrowcu ufunduje w r. 1968 stypendium dla studenta kształcącego się w kierunku muzycznym; **Prezydium PRN w Końskich** podjęło wniosek w sprawie ufundowania stypendiów dla 4 studentów — 2 w zakresie bibliotekarstwa oraz 2

(Dokończenie na str. 2)

Bliski Wschód

Husajn objął dowództwo nad siłami zbrojnymi Jordanii

Rośnie arabski ruch oporu przeciw izraelskim okupantom

KAIR PAP. Król Jordanii Husajn objął dowództwo nad siłami zbrojnymi Jordanii. Władca jordański przeprowadził ponadto zmiany na stanowiskach w dowództwie armii jordańskiej.

Ogłoszony w niedzielę wieczorem dekret królewski powołuje na stanowiska ministra obrony, dotychczasowego dowódcę sił zbrojnych Jordanii, marszałka, Habisa al Madżali. Nowy minister obrony pełnić będzie również funkcję stałego doradcy wojskowego króla Jordanii.

W liście do szefa sztabu generalnego armii jordańskiej, gen. Chammasza, Husajn pisze, że osobiście przejmuje bezpośrednią kontrolę nad siłami zbrojnymi. Gen. Chammasz zajmować się ma „kontrolą i nadzorem nad realizacją poleceń króla w sprawie reorganizacji sił zbrojnych Jordanii".

Ponadto władca jordański ogłosił, że kilku członków dowództwa armii zostaje przeniesionych w stan spoczynku. Wśród nich jest gen. Mohammed Salim — dowódca frontu zachodniego armii jordańskiej.

PARYŻ PAP. Agencja AFP donosi z Tel Avivu, że w związku z przybierającą na sile aktywnością arabskiego ruchu oporu, władze izraelskie zamierzają podjąć w najbliższych dniach nowe, ostre środki wymierzone przeciwko bojownikom arabskim. W niedzielę w Jerozolimie wykryto nową próbę zamachu bombowego. Bombę zegarową znaleziono w kinie, w centrum miasta. Warto przypomnieć, że 1 października podobną bombę znaleziono w bibliotece ambasady USA. W związku z wykryciem bomby w kinie w Jerozolimie, aresztowano wiele osób.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie Z. Kliszki z L. Longo

RZYM (PAP). Tow. Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, któremu towarzyszył tow. Andrzej Werblan, członek KC PZPR, spotkał się 9 października br. w Rzymie z tow. Luigi Longo, sekretarzem generalnym Włoskiej Partii Komunistycznej.

Indonezja zawiesza stosunki dyplomatyczne z Chinami

NOWY JORK (PAP). Jak donosi korespondent agencji UPI z Djakarty Indonezja postanowiła w poniedziałek czasowo zawiesić stosunki dyplomatyczne z Chinami.

Indonezyjskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało komunikat w tej sprawie po nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu zwołanym przez p. o. prezydenta gen. Suharto.

144 greckich oficerów na emeryturze

PARYŻ (PAP). W greckim dzienniku oficjalnym ukazał się podpisany przez króla dekret o przeniesieniu na emeryturę 144 oficerów armii, a wśród nich 6 generałów dywizji, 8 generałów brygady, 31 podpułkowników, 60 szefów batalionu i 38 kapitanów.

Dekret nie podaje przyczyn tej decyzji. Nie ulega wątpliwości, że jest ona wynikiem czystki przeprowadzonej w armii w sierpniu br., przez juntę wojskową. Decyzję powzięła najwyższa rada wojskowa.

Przywódcy arabskich organizacji FLOSY i NLF w Arabii Płd. odbędą wkrótce wspólną konferencję na której dyskutowana będzie przyszłość Arabii Płd.

Na zdjęciu: przywódca FLOSY — Kawee Mackawee (w okularach) w czasie konsultacji ze swymi towarzyszami.

CAF — telefoto

Donieslenia z Wietnamu

30 km od Da Nang doszło do walki wręcz

Poważne straty agresorów

PARYŻ — LONDYN — WASZYNGTON — HANOI (PAP). Amerykańscy piraci powietrzni nie zaprzestają terrorystycznych rajdów na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Z doniesień agencji zachodnich wynika, że obawiając się coraz większej skuteczności działania lotnictwa myśliwskiego DRW, Amerykanie zaczynają stakować systematycznie lotniska wojskowe. W niedzielę zbombardowano dwa lotniska — Cat Bi i Kien An oddalone o 6 km na południowy wschód i o 10 km na południe od Hajfongu. Lotnisko Cat Bi o najdłuższym pasie startowym w DRW zostało zaatakowane po raz pierwszy. Natomiast sąsiednie lotnisko Kien An atakowano już po raz czwarty z rzędu.

Coraz większą cenę płacą amerykańscy piraci powietrzni za swe zbrodnicze czyny. Ostatnio zestrzelono nad DRW 10 samolotów USA. W związku z tym wspaniałym zwycięstwem naczelne dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej złożyło gratulacje wojskom obrony przeciwlotniczej DRW.

W Wietnamie południowym w odległości 30 km na południowy zachód od Da Nang stoczono jedną z najkrwawszych walk w wojnie wietnamskiej. Na skutek złych warunków atmosferycznych wojska USA zostały pozbawione wsparcia z powietrza. Nie mógł interweniować żaden samolot, czy helikopter. Siły patriotyczne zasypały pozycje zajmowane przez jednostki 101 dywizji desantowej USA ogniem z moździerzy, a następnie przeszły do ataku. Doszło do walki wręcz. Amerykanie, jak wynika z doniesień agencji zachodnich, stracili 17 żołnierzy w zabitych, 55 żołnierzy USA odniosło rany. Poważne straty zanotowano również wśród oddziałów wyzwoleńczych.

Walki w Nigerii

LONDYN (PAP.) Radio Lagos podało w poniedziałek, że wojska federalne zajęły miasto Azaba w prowincji środkowo-zachodniej, na zachodnim brzegu rzeki Niger. Po zajęciu miasta wojska federalne ostrzelały miasto Onitsza, leżące na wschodnim brzegu rzeki na terenie b. prowincji wschodniej.

Po zajęciu stolicy secesjonistycznej Biafry — miasta Enugu wojska federalne prowadzą operacje zmierzające do zlikwidowania ognisk oporu w jego najbliższych okolicach.

Zmarł André Maurois

PARYŻ (PAP). Zmarł tu w wieku lat 82 znany pisarz, członek Akademii Francuskiej, André Maurois. Sędziwy pisarz przebywał w szpitalu od kilku tygodni w związku z chorobą żołądka. Dwa tygodnie temu przeprowadzona została operacja, po której stan pisarza wyraźnie się pogorszył.

Wojewódzki zjazd przodowników PTTK

Przez dwa dni Radom gościł około 200 przodowników PTTK z całej Kieleczczyzny. Zebrali się, aby bliżej poznać walory turystyczne Radomia oraz dokonać wymiany doświadczeń ze swojej pracy.

(sp)

Wykopki się kończą — trwają dostawy sadzeniaków

W rolnictwie trwa obecnie kampania ziemniaczana. Nie tylko kończy się wykopki i odwozi ziemniaki do punktów skupu. Trwa zaopatrywanie rolników w kwalifikowane sadzeniaki — oczywiście z myślą o przyszłorocznych plonach. **Łącznie pod zbiory 1968 roku, rolnictwo kieleckie otrzymać ma około 50 tys. ton sadzeniaków, z czego najwięcej bo 24,3 tys. ton na planową odnowę.**

20 tys. ton sadzeniaków pochodzić będzie z tzw. rejonów zamkniętych naszego województwa, pozostałą ilość otrzymamy z innych rejonów kraju, głównie z koszalińskiego i białostockiego.

W systemie zaopatrywania się w sadzeniaki — ustalone jest tak, że co najmniej połowa całych planowanych ilości musi trafić do producentów już jesienią br. Dlatego należy zadbać o to, by rolnicy szybko zaopatrywali się w sadzeniaki. Odpowiedzialne za to jednostki, a przede wszystkim geesy i oddziały Centrali Nasiennej muszą więc sprawnie przeprowadzić dostawę.

Pierwsze jednak sygnały świadczą, że już dostarczone do geesów sadzeniaki — nie są przez rolników odbierane. Podobno przyczyną jest to, że cena ich jest nieco wyższa niż, w wyniku dobrego urodzaju, cena ziemniaków na wolnym rynku. Takie twierdzenie jest z gruntu fałszywe, bo hodowla sadzeniaków jest droższa, a ich wartości genetyczne są wyższe. O tym każdy rolnik powinien wiedzieć.

Rolnicy zobowiązani do planowej odnowy ziemniaków

(Dokończenie na str. 2)

Smutny bilans

W ciągu soboty i niedzieli na terenie całego kraju miały miejsce 54 wypadki drogowe, w których poniosło śmierć 14 osób, a 45 osób zostało rannych. Najwięcej — bo 22 wypadki spowodowali motocykliści. Główną przyczyną wypadków była nieostrożna jazda w czasie mgły i niewłaściwe oświetlenie pojazdów.

W ostatnich dwóch dniach zanotowano na terenie kraju 108 pożarów; najgroźniejszy był pożar w Lubiejowie Starej (pow. Ostrów Mazowiecki), gdzie z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn spłonęło 18 budynków gospodarczych.

Święto kieleckiej Rozgłośni PR

Spotkanie zespołu jubilatki z przedstawicielami wojewódzkich władz partyjnych i państwowych

Z okazji XV-lecia Rozgłośni Polskiego Radia w Kielcach odbyło się w siedzibie Prez. WRN na Zamku Kieleckim spotkanie kierownictwa partyjnego i administracyjnego województwa z dziennikarzami i pracownikami technicznymi rozgłośni. W spotkaniu wzięli m. in. udział I sekretarz KW PZPR tow. **Franciszek Wachowicz**, przewodniczący Prez. WRN tow. inż. **Antoni Mierzwiński**, wiceprezes Komitetu d/s Radia i TV tow. **Henryk Werner**, red. nacz. d/s programów terenowych tow. **Józef Godlewski** oraz członkowie Prez. WRN, przedstawiciele władz miejskich z Kielc, Radomia, pow. kieleckiego.

W trakcie spotkania tow. A. Mierzwiński w obszernym wystąpieniu omówił dorobek Rozgłośni i wkład jej pracowników w rozwój kultury Kieleczczyzny. Poruszono również sprawę budowy nowej rozgłośni. Zarówno władze wojewódzkie jak Radiokomitet zadeklarowały ścisłą współpracę i wzajemną pomoc w tej dziedzinie.

Oceniając bardzo wysoko działalność zespołu kieleckiej Rozgłośni przyznano jej pracownikom szereg odznaczeń i nagród pieniężnych. M. in. odznakę „Za zasługi dla Kieleczczyzny" otrzymali redaktorzy: **Maria Olkuśnik** — red. naczelny, **Jarosław Kołodziej** — z-ca red. naczelnego, **Krystyna Dziekońska, Bogusław Heni, Mirosław Niziurski, Waldemar Korejba i Zdzisława Wierciak.**

Ponadto **Maria Olkuśnik, Stanisław Fornal i Czesław Kussal** otrzymali odznaki „Zasłużonego Działacza Kultury".

Przyznano również szereg odznak 1000-lecia Państwa Polskiego. Otrzymali je m. in. długoletni pracownicy Rozgłośni **Zofia Majchrzyk, Andrzej Samborski, Stanisław Zabiciel i Bogusław Orzechowski.**

W czasie spotkania serdeczne gratulacje dla zespołu radiowego przekazał w imieniu Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych i sekretarz KW PZPR tow. **Franciszek Wachowicz** oraz przedstawiciele **Kielc i Radomia, WKZZ, Woj. Komisji Kultury, „Słowa Ludu"** i inni.

Przewodniczący Prez. WRN — inż. Antoni Mierzwiński wręcza odznaki „Za zasługi dla Kieleczczyzny" dziennikarzom kieleckiej Rozgłośni PR.

Fot. Z. Jonko

W 50-lecie Wielkiego Października

Uroczystości i prace społeczne w kołach ZMW

W 266 kołach ZMW w województwie kieleckim odbyły się w związku z 50-leciem Rewolucji Październikowej akademie, wieczornice i otwarte zebrania. Młodzież podejmuje również czyny społeczne dla upamiętnienia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. I tak np. młodzież pow. buskiego podjęła zobowiązania wartości 64 tys. złotych.

W powiecie koneckim odbyło się ogółem 42 imprezy zorganizowane przez koła ZMW i zarządy gromadzkie. W Krasnej, Niekłaniu i Rogowie aktyw ZMW zorganizował spotkania z działaczami politycznymi i gospodarczymi, którzy dzielili się swoimi wrażeniami z pobytu w Zw. Radzieckim.

Wartość prac społecznych podjętych przez młodzież pow. koneckiego wynosi ponad 50 tysięcy złotych.

W powiecie szydłowieckim we wsi Cukrówka na uroczystym zebraniu koła ZMW młodzież zobowiązała się przepracować 500 roboczogodzin przy układaniu chodników wokół szkoły. Wartość tej pracy wynosi 3 tys. złotych; młodzież z Orońska przepracuje 600 roboczogodzin przy uporządkowaniu placu wokół remizy strażackiej, a także zbuduje boisko do piłki siatkowej, uporządkuje obejścia gospodarskie własnych rodziców. Koło ZMW w Wierzbicy przepracuje 600 roboczogodzin przy budowie biurowca Prez. GRN.

Na wyróżnienie w organizowaniu akademii, zebrań i w podejmowaniu ciekawych inicjatyw dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiego Października zasługują również powiaty: Białobrzegi, Stąszów i Kozienice.

(ska)

Nowe wykopaliska w Wiślicy

Podczas budowy szkoły w Wiślicy natrafiono na fragmenty średniowiecznej budowli. Odkryciem zainteresowała się ekipa naukowców Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu i Politechniki Warszawskiej. Odkopano fragmenty murów z XV lub XVI w., które są szczątkami bliżej nieznanej budowli. W obrębie obiektu znaleziono szkielety ludzkie i ceramikę.

W pobliżu nowego odkrycia było cmentarzysko z XII wieku. Odkopano tu wiele grobów, znaleziono fragmenty ceramiki oraz średniowieczne monety.

Nowe wiślickie wykopalisko znajduje się we wschodniej części miasteczka w pobliżu grodziska z X lub XII wieku, gdzie odkryto fragmenty chat mieszkalnych, studnie, szczątki murów obronnych, broń, narzędzia i monety. Grodzisko zostanie zrekonstruowane i udostępnione turyzmu.

Drugi dzień wizyty Indiry Gandhi w Polsce

(Dokończenie ze str. 1)

mier Józef Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, minister handlu zagranicznego — Witold Trąmpczyński, minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka, wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, dyrektor generalny MSZ — amb. Przemysław Ogrodziński, amb. Romuald Spasowski oraz doradcy;

— ze strony indyjskiej: premier Indira Gandhi, sekretarz spraw zagranicznych Rajeshwar Dayal, amb. Vallillath Madhathil Madhavan Nair, oraz osobistości towarzyszące Indirze Gandhi w podróży.

W czasie poniedziałkowych rozmów przeprowadzowano na tle omówienia ogólnej sytuacji międzynarodowej — problemy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania obu rządów. Dużo uwagi poświęcono także zagadnieniom stosunków dwustronnych. Część poruszonych spraw będzie przedmiotem osobnych rozmów w MSZ i MHZ.

O godz 14.00 prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz podejmował panią Indirę Gandhi śniadaniem w Pałacu Wilanowskim.

W śniadaniu wzięli udział: wicepremierzy: Stefan Ignar, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, marszałek Polski Marian Spychalski, ministrowie: Janusz Burakiewicz, Janusz Hrynkiewicz, Lucjan Motyka, Witold Trąmpczyński, przewodniczący KDW — min. Włodzimierz Lechowicz, wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz, wiceminister górnictwa i energetyki — Karol Fabris, dyrektor generalny MSZ — amb. Przemysław Ogrodziński i inne osobistości, wśród nich ambasador PRL w Indii — Romuald Spasowski.

Ze strony indyjskiej w śniadaniu uczestniczyli: Rajeshwar Dayal, abm. Vallillath Mandhathil Madhavan Nair i inne osobistości indyjskie.

Bliski Wschód

(Dokończenie ze str. 1)

KAIR PAP. W Sanie podano, że prezydent Republiki Jemeńskiej, marszałek Sallal uda się z wizytą do Algierii na zaproszenie premiera Bumediena. Marszałek Sallal konferował w niedzielę z dowódcą sił ZRA w Jemenie, gen. Hassanem.

Trójstronna komisja do spraw Jemenu, złożona z przedstawicieli Sudanu, Maroka i Iraku opuściła w niedzielę Kair udając się do Arabii Saudyjskiej. Jak wiadomo, komisja na której czele stoi premier Sudanu Mahdżub zajmuje się nadzorem nad realizacją porozumienia zawartego między prezydentem ZRA, Naserem, a królem Arabii Saudyjskiej Fajsalem podczas konferencji w Chartumie, dotyczącego przywrócenia pokoju w Jemenie.

SESJA NAUKOWA z okazji 200-lecia polskich bibliotek wojskowych

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa sesja naukowa zorganizowana z okazji 200-lecia polskich bibliotek wojskowych. Obrady otworzył szef GZP WP gen. dyw. Józef Urbanowicz. Z okazji sesji w bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego otwarta została, w obecności ministra oświaty i szkolnictwa wyższego prof. dr Henryka Jabłońskiego, szef GZP WP gen. dyw. Józefa Urbanowicza i rektora UW prof. dr Stanisława Turskiego, wystawa książek z dawnych polskich bibliotek wojskowych.

Min. Jabłoński dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, poświęconej 200-leciu pierwszej polskiej biblioteki wojskowej — biblioteki szkoły rycerskiej, w jej dawnym — Pałacu Kazimierzowskim.

Obronność kraju — sprawą wszystkich obywateli

Liga Obrony Kraju jest jedną z najpotężniejszych polskich organizacji społecznych. Jej wielką przydatność określa wszakże nie liczba członków, lecz konkretna działalność dla dobra kraju. Tradycje tej organizacji sięgają roku 1944, kiedy to na Ziemi Lubelskiej powstało Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, zrodzone z przyjaźni społeczeństwa dla Ludowego Wojska Polskiego. W tamtym czasie zadanie TPŻ sprowadzało się do udzielania pomocy żołnierzowi, walczącemu na froncie oraz jego rodzinie.

TPŻ przekształciła się w 1950 r. w Ligę Przyjaciół Żołnierza, z której w 1962 r. powstanie Liga Obrony Kraju.

Zmieniły się — rzecz prosta — cele i zadania organizacji. Działalność LOK uległa olbrzymiej rozbudowie. Dziś podstawowym zadaniem LOK jest kształtowanie w społecznej świadomości niesłychanie istotnego elementu: odpowiedzialności za bezpieczeństwo kraju. Działanie to wypełnia się nie tylko za pomocą środków propagandowych. Jest ono realizowane przede wszystkim poprzez praktykę szkoleniową (powoływanie oddziałów samoobrony, masowe szkolenie obywatelskie w zakresie obronności kraju itp.). Jeśli dodamy, że LOK przygotowuje przedpoborowych dla potrzeb sił zbrojnych (szkolenie w zakresie specjalności technicznych — łączność, motoryzacja) oraz prowadzi w swoich ośrodkach i klubach intensywne szkolenie młodzieży z dziedzin politechnicznych — otrzymamy obraz organizacji, której rola jest na tyle rozległa, że wkracza w płaszczyznę oświatową i gospodarczą. Posłużmy się liczbami z woj. kieleckiego. W ostatnich dwóch latach przeszkolono ponad 50 tys. osób w ramach masowego szkolenia obronnego, taką samą liczbę przeszkolonych kierowców, modelarzy, czy wodniaków mogą pochwalić się placówki LOK.

Odnotujmy wreszcie, że kieleckie koła LOK podejmują liczne i pożyteczne prace społeczne dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i zbliżającego się zjazdu Ligi. Wartość zobowiązań sięga 12,5 mln zł, z tego wykonano do 30.IX. br. blisko 9,5 mln zł (budowa dróg, strzelnic, zbiorników przeciwpożarowych itp.). W zobowiązaniach tych mieszczą się tak poważne inwestycje, jak np. budowa ośrodków dydaktyczno-szkoleniowych w Kielcach i Końskich. Godny pochwały jest wysiłek społeczny członków LOK i kadry tej organizacji.

W Tygodniu LOK powinniśmy wzmóc nasze zainteresowanie dla tak ważnego problemu, jakim jest właściwie realizowana obronność kraju. I dobrze byłoby, aby zainteresowanie to stało się trwałe.

(ER)

E. Ochab przyjął premiera Indii

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 9 bm. premiera Republiki Indii — Indirę Gandhi.

W rozmowie uczestniczył minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki.

W czasie audiencji obecni byli: sekretarz spraw zagranicznych Indii Rajeshwar Dayal i sekretarz premiera P.N. Haksar oraz ambasadorowie Romuald Spasowski i Vallillath Madhathil Madhavan Nair.

Pani Gandhi przybyła do Belwederu o godz. 17.00. U wejścia oczekiwał ją dyrektor gabinetu przewodniczącego Rady Państwa — Franciszek Nowak. Po powitaniu gościa w Sali Malinowej Belwederu, Edward Ochab zaprosił Indirę Gandhi do Sali Pompejańskiej na rozmowę.

Sensacyjne odkrycie

Sensacyjnego odkrycia dokonali pracownicy przedsiębiorstwa blacharskiego z Poznania przeprowadzający remont kopuły wieży ratuszowej w Rawiczu. W kopule znaleźli oni akt erekcyjny oraz monety złotowe tu w skrytce blaszanej w 1753 roku. Władze miejskie śladem swoich poprzedników umieściły w kopule aktualne monety obiegowe do 100 zł oraz monografię Rawicza dla potomnych.

Na zdjęciu: z prawej pracownik blacharski — B. Zajdel, który znalazł skrytkę w kopule wieży.

CAF — Wołoszczuk

Dalszy rozwój myśli technicznej

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego SIMP

W dniu wczorajszym w Domu Kultury Zakładów Metalowych im. gen. Waltera odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Wzięli w nim udział: wiceminister przemysłu ciężkiego przewodniczący Zarządu Głównego SIMP mgr inż. Zdzisław Nowakowski, sekretarz generalny SIMP inż. Ryszard Gdulewski, członkowie Zarządu Głównego oraz prezes wodniczący oddziałów SIMP z całego kraju.

Na posiedzenie przybyli również — przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Kielcach tow. T. Brzeziński oraz gospodarze miasta — pierwszy sekretarz KM partii tow. Z. Kwiecieński i przewodniczący Prez. MRN tow. Wacław Telus.

W trakcie trwania plenum omówiono działalność SIMP w zakresie realizacji uchwał walnego zjazdu delegatów SIMP.

Wczorajsza narada dała możność bliższego zapoznania się z działalnością SIMP w naszym województwie. Zrzeszonych w czterech oddziałach jest ponad 1700 osób, z czego na Radom przypada 576. Na terenie województwa oddziały SIMP działają w Skarżysku, Radomiu, Starachowicach i Kielcach.

wp

Biali najemnicy planują nową awanturę

LONDYN PAP. W okręgu nadgranicznym w portugalskiej kolonii Angoli, gromadzą się obecnie większe oddziały białych najemników i żandarmów katangijskich, przygotowując nową awanturę na terytorium Konga, a zmierzającą do obalenia obecnego rządu w Kinszasa.

Taką informację zamieściło brytyjskie pismo „Sunday Telegraph" powołując się na doniesienia kilku stolic zachodnioeuropejskich. Planuje się — pisze pismo — że ta nowa „armia" składająca się z około 400 białych najemników i kilku tysięcy żandarmów katangijskich dokona inwazji na Republikę Kongijską w końcu tego tygodnia. Przywódcą nowej bandy najemników jest słynny już z poprzednich awantur „pułkownik" R. Denar, który uciekł do Rodezji po nieudanej próbie opanowania miasta Kisangani (dawniej Stanleyville).

Denar powrócił ostatnio do Afryki po złożeniu tajemniczych wizyt w kilku krajach zachodnioeuropejskich, gdzie obiecano mu kredyty na zaopatrzenie bandy w broń.

Według informacji pisma, biali najemnicy nie ukrywają, że ich celem jest przywrócenie władzy Czombego w Kongo. Opierając się na źródłach brukselskich „Sunday Telegraph" pisze, że część planu nowej awantury jest połączenie sił Denara z niedobitkami byłych najemników i żandarmów katangijskich „majora" Schramme'a, którzy okupują miasto Bukavu we wschodniej części Konga.

Z ONZ

NOWY JORK (PAP). Bieżąca sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych jest rekordowa pod wieloma względami — m.in. jeżeli chodzi o ilość delegatów zapisanych do głosu.

Jak wynika z kompletnej listy mówców zamkniętej w piątek ub. tygodnia na 122 członków ONZ w sumie 113 delegatów wygłosi przemówienia do zakończenia debaty generalnej. Jak wiadomo, rozpoczęła się ona 21 września br. i zakończy w najbliższy piątek.

Podczas ubiegłorocznego posiedzenia wystąpiło 108 mówców, a w 1965 r. 101 delegatów.

Liczba przemawiających na sesjach Zgromadzenia Ogólnego ONZ wzrasta z roku na rok. Spowodowało to, że wprowadzono ograniczenie wystąpień do 20 minut. W szczególnie doniosłych przypadkach dopuszczalne są wyjątki. Na bieżącej, 22 sesji np. minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andrej Gromyko przemawiał 55 minut, a egipski minister spraw zagranicznych Mohamud Riad przez godzinę i 25 minut.

Wykopki kończą się

(Dokończenie ze str. 1)

otrzymali specjalne zawiadomienia z GRN. Należy tego obowiązku bezwzględnie dopełnić. W stosunku do tych, co nie będą chcieli tego uczynić — należy i trzeba stosować sankcje wynikające z ustawy nasiennej.

W rolnictwie — podobnie jak w innych dziedzinach go spodarki też musi panować porządek. Tym, co z rolnictwa czynią zabawę należy to wytłumaczyć.

Nie wolno dopuścić aby na wet jeden hwintal sadzeniaków jaki dotrze jesienią do geesu nie znalazł się szybko w gospodarstwie producenta. Wiosną bowiem, bardzo często nie ma czasu na transport sadzeniaków z odległych rejonów Polski.

(wk)

Będą specjaliści?

(Dokończenie ze str. 1)

w dziedzinie muzyki, teatru lub (?) socjologii; Prezydium PRN w Sandomierzu ufundowało stypendium dla studentki specjalizującej się w dziedzinie kulturalnej i oświatowej, muzeów i wystaw; Prezydium PRN w Starachowicach zadeklarowało ufundowanie stypendium dla studenta specjalizującego się w pracy kulturalno-oświatowej.

Prezydia PRN w Białobrzegach, Kozienicach, Opocznie i Zwoleniu wyraziły gotowość ufundowania stypendiów, lecz nie ma dotąd odpowiednich reflektantów.

Z pozostałych prezydiów nie wpłynęły do Woj. Wydziału Kultury żadne informacje.

(te)

Groźny pożar w Modliszewicach

Groźny pożar wybuchł przedwczoraj we wsi Modliszewice w pow. koneckim wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez osoby dorosłe. Spłonęło osiem stodół i siedem obór. Straty szacuje się na ćwierć miliona złotych.

W dniach 7 — 9 bm. zanotowano w woj. kieleckim 12 pożarów. Ogółem straty oblicza się na ponad pół miliona złotych.

Jedyny w naszym kraju przypadek klasycznej choroby popromiennej

Po 3-letnim leczeniu opuścił w poniedziałek szpital Kazimierz Rybicki, który we wrześniu 1965 r. zabrał samowolnie z budowy elektrowni w Pątnowie pojemnik z promieniotwórczym izotopem. Doznał on oparzeń na udzie, które były następstwem bezpośredniego działania substancji promieniotwórczej. K. Rybicki był leczony w III Klinice Chorób Wewnętrznych Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, kierowanej przez prof. dr Andrzeja Himmla.

— Niefortunny pacjent — mówi prof. dr A. Himmel — przeszedł długie i skomplikowane leczenie. Wykonano szereg transfuzji krwi, pacjent otrzymywał wiele leków mających przeciwdziałać następstwom napromieniowania. W pierwszym okresie poby tu w szpitalu stosowano bardzo ostry reżim szpitalny. W kwietniu ub. r. K. Rybicki poddany został operacji, która polegała na przeszczepieniu skóry ze zdrowej nogi na udo — w miejsce, gdzie po napromieniowaniu izotopem powstała duża, niegojąca się martwica tkanki, zakłóciwszy wszelkie charakterystyczne cechy ostrej choroby popromiennej zanikały, jednakże pewne ujemne skutki pozostały. K. Rybicki musi co pewien czas poddawać się badaniom kontrolnym.

K. Rybicki jest pierwszym człowiekiem w naszym kraju, który przebył klasyczną chorobę popromienną. Dzięki silnemu organizmowi i specjalistycznej pomocy lekarskiej wyszedł z niej obronną ręką. Był ofiarą własnej lekkomyślności i niewiedzy. Biorąc do ręki pojemnik z preparatem promieniotwórczym nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństwa na jakie się narażał. Jego nieszczęśliwy przypadek, który wyjaszył go na 2 lata z normalnego życia, powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich osób, które mają do czynienia z coraz szerzej stosowanymi w naszym przemyśle preparatami promieniotwórczymi.

Uwaga lekkoatleci!

Lekkoatleci marzący o laurach olimpijskich powinni mieć się na baczności przed niektórymi nie wytrenowanymi biegaczami. Jak stwierdzono niedawno, członkowie plemienia Tiwi w rejonie Port Darwin w północnej Australii są szczególnie uzdolnieni. Często mieywają powyżej 200 centymetrów wzrostu. Zauważono, że niejaki Max przebiega 100 metrów w 11 sekund a 200 metrów — w 23 sekundy. Trzynastoletnia Teresita, która również nie trenowała, przebiega 100 metrów w 12.5 sekundy.

Wiadomości SPORTOWE

Z Kielecczyzny w skrócie

● BOKS. Sprawa obozu pięściarzy przed startem na Spartakiadzie Centralnej została pomyślnie rozwiązana. WKKFiT bez dno wybiło zapewni pieniądze i cała ciężnatska zawodników ćwiczy w Kielcach pod okiem trenerów Kozła z Radomia i Drogosza z Kielc. W tej chwili wszyscy wyznaczeni do reprezentacji zawodnicy, są w pełni sił i bardzo pilnie przygotowują się do najważniejszego startu w sezonie.

● PIŁKA RĘCZNA. W spotkaniu o mistrzostwo II ligi Budowlani Kielce, spotkali się na własnym boisku z zespołem pierwszoligowcem AZS-em Katowice. Goście grali na doskonałym poziomie bijąc kielczan 40:16

W spotkaniu o mistrzostwo drugu juniorów Budowlani Kielce zremisowali z Walterem Radom 15:15 mimo, iż wystawili kilku zawodników drugoligowych. A może właśnie dlatego, bo byli oni znęceni grając niemal bezpośrednio przedtem w meczu II ligi

● PIŁKA NOŻNA. Jutro w trudę w Radomiu odbędzie się bardzo interesujące spotkanie piłkarskie. Zdobywca pucharu okręgowego RADOMIAK gra o Puchar Polski z drugoligową Cracovią.

W Kielcach natomiast odbędą się dwa mecze półfinałowe turnieju organizowane z okazji 30 rocznicy Rewolucji Październikowej. O godz. 14.30 grają: SHL II — Błękitni I (stadion SHL) i Iskra II — Błękitni II (stadion Iskry).

W spotkaniach o mistrzostwo klasy A padły wyniki: Lechia Kielce — Stal Szydłowiec 8:1, Gerlach Drzewica — Ruch Starzyśko 1:1, AKS Busko — Orlica Suchedniów 2:0.

Po tych spotkaniach stan tabeli jest następujący:

1. Broń II	9	16	31—4
2. Stal St.	9	13	25—4
3. Błękitni II	9	12	13—14
4. AKS	9	10	24—14
5. Pogoń	9	10	16—17
6. OKS	9	10	16—18
7. Świt	9	8	11—15
8. Gerlach	9	8	16—17
9. Orlicz	9	8	12—15
10. Stal K.	9	8	21—23
11. Victoria	9	8	12—18
12. Ruch	9	4	9—16
13. Granat II	9	4	17—26
14. Lechia	9	4	11—27

Na boiskach piłkarskich

● Szczególne powody do zadowolenia mają po ostatnich spotkaniach piłkarskich III ligi kielce BRONI i KSZO. Oba te zespoły zdobyły bardzo cenne punkty w meczach wyjazdowych. Dużym i miłym zaskoczeniem jest zwycięstwo radomian w Mielcu Gospodarze, którzy jeszcze na wiosnę grali w drugiej lidze, nie często oddają punkty na własnym boisku. A jednak tym razem nie znaleźli sposobu na mądrą taktykę Broni.

Drużyna KSZO pokazała się w Kielcach z jak najlepszej strony. Bezbłędna gra całego bloku defensywnego z R. Tomczykiem na czele, poparta szybkością napastników (głównie Gojesy i Mularskiego) — to najważniejsze atuty drużyny ostrowieckiej.

Star Starachowice pewnie wygrał z Górnikiem Jaworzno poważnie poprawiając swoją pozycję więc i starachowiccy kibice są zadowoleni. Tylko zwolennicy Błękitnych nie mogą się doczekać bardziej radosnych chwil. W spotkaniu z KSZO jeszcze raz okazało się, że kielczanie mogliby być groźnym zespołem, gdyby byli szybsi i potrafili grać zespołowo. Tymczasem większość ich akcji to osobne zagrania, które przy obecnie stosowanej wzmocnionej obronie nie mają szans powodzenia. Najsłabszą aktualnie formacją drużyny jest atak, a w nim Kleszcz, który nie wykorzystuje wcale swych niewątpliwych możliwości. Spacerowanie po boisku i oczekiwanie tylko na rzuty wolne (wykonywane zresztą bez „pomysłunku") nie nie daje. Mimo to nie uważamy za stosowne stwarzania atmosfery paniki wokół drużyny kieleckiej. Trzeba pamiętać, że jej skład został zmieniony i praktycznie trener Jerlecki znajduje się dopiero w okresie montowania zespołu. W dodatku kontuzje Gajdy, a ostatnio Jenika wyeliminowały z drużyny zawodników, którzy najczęściej decydowali o grze całego zespołu. Stwarzanie atmosfery napięcia nerwowego nie nie pomoże, a tylko utrudni powrót Kielczan do normalnej formy. Już teraz można zaobserwować fakt, że grają oni lepiej na wyjazdach, niż u siebie. A przecież normalnie jest odwrotnie...

Następne już 10 kolejka spotkań mistrzowskich, przyniesie najprawdopodobniej awans drużyny ostrowieckiej na pozycję lidera. KSZO gra u siebie z HUTNIKIEM Trzebinia, (który jest groźny, o czym przekonała się Resovia) i jeżeli zagra tak jak w Kielcach, to zdobędzie dalsze dwa punkty. Równocześnie Wojkowice mogą stracić w Częstochowie jeden lub nawet dwa punkty. Później jednak czekają piłkarzy ostrowieckich bardzo ciężkie spotkania: z Karpatami, Starem i Wojkowicami na wyjazdach oraz ze Stalą Mielec i Resovią u siebie. Jesteśmy ogromnie ciekawi, jak nasz beniaminek przebrnie przez te niewątpliwie trudne przeszkody.

Bardzo ciekawie zapowiada się niedzielny mecz BRONI ze STAREM. Wszystko wskazuje, że będzie to wyrównane i bardzo emocjonujące spotkanie. BŁĘKITNI natomiast jadą do Krosna na mecz z KARPATAMI, które u siebie rzadko tracą punkty. Jest to bowiem zespół, który na własnym boisku gra chyba najostrzej ze wszystkich drużyn tej grupy.

Dyrektor generalny UNICEF przybywa do Polski

W tych dniach przybywa z oficjalną wizytą do Polski, odbywający podróż po Europie, dyrektor generalny UNICEF (Fundusz Pomocy Dzieciom Narodów Zjednoczonych) — Henry R. Labouisse, pełniący równocześnie funkcje zastępcy sekretarza generalnego ONZ.

W czasie 10-dniowej wizyty przewidziane są spotkania z kierownictwem poszczególnych naszych resortów współdziałających z UNICEF, przedyskutowane zostaną problemy dotyczące dalszych kierunków i form wzajemnej współpracy między PRL a tą organizacją.

Program podróży po Polsce przewiduje m.in. zwiedzenie Ośrodka Rehabilitacji Dzieci w Konstancinie, oraz zakładów mleczarskich w Warszawie, Krakowie i Katowicach — powstałych w ostatnich latach i wyposażonych przy współudziale Funduszu Pomocy Dzieciom.

Podczas wizyty w Polsce państwo Labouisse wezmą również udział w uroczystościach związanych z obchodami setnej rocznicy urodzin matki pani Labouisse — Marii Skłodowskiej-Curie.

Współdziałanie UNICEF z naszym krajem dotyczy m.in. rozwiązania zagadnień rehabilitacji dzieci kalekich, organizacji lecznictwa stomatologicznego dla młodzieży szkolnej na wsi, współudziału w walce z gruźlicą, kształcenia kadr medycznych.

UNICEF skupia ok. 115 państw członkowskich. Główna uwaga zwracana jest obecnie na pomoc dzieciom w krajach słabo rozwiniętych — w Azji, Afryce i Ameryce Łacińskiej. Wszędzie tam, gdzie zagrożona jest egzystencja dziecka, UNICEF — w ramach jego możliwości — spieszy z wydatną pomocą. Przykładem tego jest natychmiastowa pomoc udzielona przez tę organizację dzieciom i rodzinom uchodźców arabskich — ofiarom agresji Izraela. UNICEF przeznaczył na ten cel kwotę ok. 1 mln dolarów.

Zdjęcia do „Lalki"

Na peryferiach Wrocławia, etapy budowlane Wrocławskiej Wytwórni Filmów Fabularnych kończą budowę dekoracji do nowego polskiego filmu „Lalka" w reżyserii Wojciecha Has. Na obszarze dwóch hektarów powstają rudery Powiśla oraz piękne pałace i kościoły Krakowskiego Przedmieścia z połowy XIX wieku. W połowie listopada rozpoczną się tu pierwsze zdjęcia do „Lalki". Sklep pana Wokulskiego wyposażony zostanie w autentyczne wagi i miary kupieckie, współczesne dla epoki „Lalki" wypożyczone ze świdnickiego muzeum dawnego kupiectwa.

Poznańskie czworaczki czują się świetnie

Basia, Zbyszek, Ewa i Jolantyna Kujawińscy — poznańskie czworaczki, przekroczyły szósty tydzień życia i czują się bardzo dobrze. Niemowlętom dopisują apetyty, dzieci przybierają na wadze. Zbyszek prześcignął siostrzyczki o ponad kilogram, waży bowiem 4.200 gram.

Pielęgniarki, które opiekować się będą czworaczkami w Turku — w miejscowości zamieszkania małżonków Kuja wińskich, zostały już przeszkolone pod nadzorem lekarzy z poznańskiej kliniki położniczej. „Przeprowadzka" czworaczków z Poznania do Turku ma nastąpić w najbliższych dniach. Termin odwleka się, bo przymanne rodzinie Kujawińskich nowe 4-pokojowe mieszkanie — trzeba było przebudować; m. in. trzeba było z dwóch pokoi zrobić jeden — przestronną sypialnię dla czworaczków.

Wyrazy głębokiego współczucia Mężowi i Rodzinie z powodu zgonu

JADWIGI SKAWIŃSKIEJ

składają pracownicy i Komitet Rodzicielski Młodzieżowego Domu Kultury w Kielcach

3257-k

Koledze MIKOŁAJOWI SKAWIŃSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu ŻONY

składają pracownicy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Kielcach

92-g

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 8.X.1967 r. zmarła instr. JADWIGA SKAWIŃSKA

W Zmarłej straciliśmy cenioną wychowawczynię młodzieży i koleżankę pracy.

Cześć Jej pamięci

Grono Pedagogiczne i Komitet Rodzicielski MDK w Kielcach

3257-k

Podziękowanie

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych mojego Męża

JANA OPAŁA

z Opatowa — serdeczne podziękowania składają

żona i dzieci

4310-Os.

INFORMACJA—KONTROLA—OCENY

Z inicjatywy „SŁOWA LUDU" i KM PZPR odbyła się w Redakcji w drugiej połowie września br. dyskusja nad rolą informacji partyjnej, kontroli uchwał i oceny postaw członków partii.

Temat zaproponowany do dyskusji był również przedmiotem wypowiedzi partyjnego aktywu na plenum KW w Kielcach, poświęconym między innymi i treściom polityczno - wychowawczym zebrań partyjnych w świetle uchwał VIII plenum KC.

W żywej, kilka godzin trwającej dyskusji udział wzięli: I sekretarz KM PZPR w Kielcach — tow. ZYGMUNT PIOTROWSKI i sekretarz KM tow. JAN GIL, z KZWM tow., tow.: ZYGMUNT OWCZAREK sekr. KZ, LUCJAN GRABOWSKI — sekr. OOP wydz. 5, ALFRED KSIĘSKI, sekr. OOP wydz. DKT i JÓZEF STOCHMAL — sekr. OOP narzędziowni; z ZUChiAP tow., tow.: I sekr. KZ — STANISŁAW WILKOŃSKI i IZYDOR KRYSZCZUK — sekr. OOP wydz. technicznego; z „Iskry" tow., tow., ZYGMUNT FIRMANTY — sekr. KZ, MARIA TWOREK — sekr. OOP wydz. DPr-6, EUGENIUSZ MAZUR — sekr. OOP wydz. DPr-3. Ze strony gospodarzy w dyskusji uczestniczyli — naczelny redaktor „Słowa Ludu" — MARIAN SKARBEK i kierownik działu partyjnego „Słowa Ludu" — BOLESŁAW DZATOSZ.

ZYGMUNT PIOTROWSKI

Zygmunt Piotrowski

Wypada zacząć od tego, że styl pracy KZ, metody i formy pracy to rezultat stylu pracy instancji nadrzędnej, w tym przypadku KM w Kielcach. Można powiedzieć, że — z dużym prawdopodobieństwem — organizacje terenowe pracują podobnie jak KM.

Wychodzimy z założenia i dajemy temu wyraz w praktycznej działalności, że podstawowe cechy dobrej informacji to szybkość, wnikliwość, komunikatywność i różnicowanie. Jest to szczególnie ważne w takiej organizacji jak kielecka, która jest bardzo liczna i bardzo różnorodna. Powiedzmy tylko, że na 11 tysięcy członków partii w mieście — 37 procent to robotnicy w zakładzie większych zakładów przemysłowych, ale 63 proc. członków partii w mieście to pracownicy umysłowi wielu zakładów pracy, urzędów i instytucji. I w związku z tym, w warunkach, kiedy wiele się uchwala, ważne jest, by do środowisk partyjnych docierały w pierwszej mierze ze szczegółowym komentarzem i wyjaśnieniem te uchwały, które dane środowiska szczególnie interesują, zobowiązują. A więc pierwszy problem to niejako specjalizacja informacji. Druga sprawa to szybkość. Jesteśmy zdania, że informacja od instancji do aktywu jest dostatecznie szybka, natomiast działa znacznie wolniej na drodze od KZ do członków partii przy warsztacie.

Ale informacja — to niejako ruch dwustronny. Jest i druga, bardzo ważna, którą określamy „z dołu — do góry". Instancja zakładowa, instancja miejska, całe kierownictwo partyjne winno znać nastroje ludzi, ich potrzeby, trudności, możliwości, propozycje.

● W sprawie kampanii politycznej poprzedzającej wymianę legitymacji partyjnych przeprowadziliśmy ok. 2.000 rozmów, a więc niemal z piątą częścią członków organizacji kieleckiej. Egzekutywa KM odbyła w tym czasie 19 spotkań z egzekutywami KZ i POP. Ta wielka ilość rozmów spowodować by mogła pytanie: „Czy było aż tak źle?"

Nie bardziej chybionego nad takie wątpliwości. Prowadzono rozmowy nie tylko, a nawet nie przede wszystkim z towarzyszami „zaniedbującymi się", popadającymi w konflikt z podstawowymi normami życia we wnątrzpartyjnego, ze statutem. Była to rozmowa znacznie szersza — sprowadzała się ona często do radzenia się kierownictwa partyjnego w sprawach, jak należy wiązać problemy produkcyjne z zadaniami ideowo-wychowawczymi, o roli zebrania POP, OOP i grup partyjnych w życiu zakładu i środowiska, o częstotliwości i treści zebrań partyjnych, o kierownictwie partyjnym, transmisjami partii do mas, o słabościach i dobrych doświadczeniach. Z tej powszechnej dyskusji wynikały nie tylko oceny poszczególnych członków partii, ale i oceny pracy organizacji partyjnych.

Można więc mówić o tym, że kierownictwo partyjne wiele dowiedziało się, jak członkowie oceniają jego pracę. W rezultacie tej kampanii wpływa wiele wniosków chociaż by w przedmiocie kontroli partyjnej. Dziś wiemy lepiej niżeli kiedykolwiek, że dobra kontrola — to również taka, która odbywa się poprzez instancję, a nie sprowadzająca się do doraźnych powoływań komisji, że dobrze tej kontroli służy informacja składana przez kierownictwa zakładów na wspólnych posiedzeniach KZ, rady i komisji problemowych samorządu, że tej dobrej kontroli służy składanie informacji przez KM i KZ o ich pracy, że wreszcie jest pilna potrzeba informowania się o tym, co sądzą ludzie o pracy zaopatrzenia, służby zdrowia, o jakości i nowoczesności produkcji, o przyczynach konfliktów. To też stanowi o „programie kontroli" — nie tylko tej zaplanowanej.

STANISŁAW WILKOŃSKI

Interesuje mnie szczególnie to, co towarzysz Piotrowski nazwał różnicowaniem informacji w dostosowaniu do węzłowych spraw środowiska.

Ale ważne jest — i to jest wielka umiejętność KZ, aby poinformować członków partii o głównym kierunku uchwał instancji, a jednocześnie podjąć z tych uchwał sprawy najważniejsze dla środowiska, dla zakładu.

● Po ostatnim plenum KW podjęliśmy dyskusję nad sprawą szczególnie istotną dla ZUChiAP — wzrostu godzin nadliczbowych. I nawet w tym jednym problemie z wielu, o których mówiono na plenum, wyłoniła się dyskusja nad taką sprawą, może szczegółową, a jednak — jak się okazało w naszym zakładzie bardzo istotną — czy należy przyjąć żelazną zasadę, że godziny nadliczbowe powinny dotyczyć tylko najlepszych fachowców, czy nie należy ich „rozdzielać" w zależności od istotnych potrzeb produkcyjnych zakładu?

● Albo drugi problem, szczególnie żywo u nas w związku z uchwałami wojewódzkiej instancji dyskutowany w naszym zakładzie. Początkowo w związku z nowymi uruchomieniami dyskutowało się o wszystkim i wszystko w jednakowej mierze wydawało się być ważne.

Ale mimo tej żywej, wszechstronnej dyskusji brakowało ciągle odpowiedzi, od czego zacząć w pierwszej kolejności. Gdy tę sprawę tak właśnie: „od czego zacząć" postawiliśmy, wyszło na jaw, że głównym niedostatkiem są braki w gospodarce narzędziowej i nie właściwe wykorzystanie kadr.

Zabieranie głosu w sprawach produkcji i innych ma tylko wówczas sens, jeśli służy programowi działania i jeśli ludzie wiedzą, że ich wystąpienie zostało poważnie potraktowane, i jeśli może przysporzyć całej organizacji partyjnej Kielecczyzny szeregu doświadczeń w dziedzinie treści i metod działania partyjnego".

BOLESŁAW DZIATOSZ

Tylko kilka uwag „rozdrabniających" ten temat. Wydawało się nam, że związane z nim są takie ciągle aktualne i podstawowe sprawy jak: co robią, jak działają instancje KZ, aby uchwały instancji nadrzędnych i własne były znane członkom partii w zakładzie pracy, i co ważniejsze, jako że w tej dziedzinie doświadczenia nasze są najskromniejsze — jak działają POP, by podstawowe uchwały i informacje były znane grupom partyjnym.

Z uchwałami, informacjami związana jest kontrola wykonania uchwał — jak tę kontrolę sprawuje KZ? W jakim wreszcie stopniu realizowana jest zasada: „zebranie POP płaszczyzną pracy ideowo-wychowawczej partii" i w związku z tym najbardziej aktualny problem — co zmieniło się w stylach i metodach pracy POP, OOP po okresie przygotowań do wymiany legitymacji partyjnych. A jak najbardziej konkretnie — czy wprowadza się w „obyczaj partyjny" zasadę przeprowadzania rozmów z członkami partii, bieżącej oceny ich postaw i pracy?

MARIAN SKARBEK

Chociaż temat wybrany do dyskusji dotyczy spraw wewnątrzpartyjnych, wykracza poza zasięg wewnętrznych spraw partii, jak zresztą i cała działalność partii, która jest przedmiotem zainteresowania ludzi pracy, całego społeczeństwa tym, co partia robi, co jest przedmiotem jej kierownictwa, jakie są skutki uchwał i działalności partyjnej. Wydaje się, że z trzech głównych zadań prasy — informowania, kształtowania opinii i komentowania zjawisk zachodzących w naszym życiu wynika i takie zadanie: organizowanie wymiany zdań i opinii. Sądzimy, że ta dyskusja zarobisz" — były i są takie hasła na wydziałach KZWM. Ale zaczęły one „działać" i nabrały treści, zaczęły wreszcie mobilizować od czasu, kiedy na zebraniach partyjnych omawiać zaczęto zadania grup, kaźnik" uchwały, ale człowiek zaangażowany, traktujący swoje obowiązki bez przymrużenia oka.

Poważnym błędem jest, jeśli uchwałę „głosi" człowiek, o którym wiadomo, że jej realizasady przy pomiarach. Inspiracja była dobra i słuszna, ale dopiero wówczas została przyjęta przez załogę, kiedy grupowi mogli być tej sprawy agitatorami, kiedy potrafili siebie i innych przekonać, że ta nowa metoda, to szybsza i efektywniejsza praca, że jest w interesie i zakładu i robotników. I jeśli w naszej tylko OOP można było zrealizować szybko 150 wniosków ze zgłoszonych 370 po uchwałach VII plenum, to stało się to na skutek tego, że o potrzebie, o słuszności tych wniosków wiedzieli grupowi, potrafili je uzasadnić i sami je pierwsi realizowali.

ZYGMUNT FIRMANTY

Tą działalnością grup partyjnych związana jest rzecz niebagatelna świadomość robotnika, że on ma swoje własne „konto inicjatywne", że od jego postawy, aktywności, zależy w pierwszej mierze wykonanie słusznych i potrzebnych wniosków. Częstym jeszcze błędem w naszej działalności jest, że dobrymi wynikami w realizacji wniosków „obdarowuje się" administrację, kierownictwo. Jak gdyby one tylko decydowały i o wnioskowaniu i realizacji polityki partii.

● Mamy w naszej „Iskrze" liczne takie doświadczenia, że zalecenia kierownictwa, by „wykonać", „zrealizować", „poprawić" napotykają na trudności. Natomiast wówczas, gdy stawia się na inicjatywę robotników, i co bardzo ważne — sprawiedliwie ich inicjatywę i pracę ocenia, wtedy są skutki.

Przykład: wodzi się kiedyś dobra myśl, aby część nastawiaczy maszyn przenieść na brygadzistów z zadaniami produkcyjnymi. To było nawet dobrze wykoncypowane — prowadziło do pełniejszego wykorzystania maszyn, do ściślejszego powiązania nastawiaczy

dów tych młodych, często niedoświadczonych i nie wychowanych w zakładzie ludzi. Były opory, że straci na tym cała BPS, która „będzie musiała robić za młodych", a jednak okazało się, że taka działalność wychowawcza w BPS może być pasionująca i korzystna dla zakładu.

ALFRED KSIĘSKI

Od grup partyjnych nie można tylko żądać, grupy partyjne winny mieć więcej rzeczywistych uprawnień — chociażby w takich sprawach jak — opinii w przypadkach przyjmowania do partii, czy w szeregi kandydatów, w sprawie awansu, premii... Przecież tam w grupie najlepiej wiedzą, „kto jest kto" — na co zasługuje, jaka jest jego postawa, do czego jest zdolny. Cenne po ostatniej kampanii przed wymianą legitymacji partyjnych jest i to, że „pokazali się" do tej pory niedostrzegani liczni towarzysze, którzy z powodzeniem zastąpili dotychczas mało aktywnych grupowych...

IZYDOR KRYSZCZUK

Przyznam się, nie doceniałem kampanii politycznej poprzedzającej wymianę legitymacji partyjnych. Może dlatego, że w tym działaniu dostrzegałem jeszcze jedną tylko „kampanię"... Ale obecnie mówi się o tym tak: „jeśli byśmy przed kampanią tą mieli za sobą tyle rozmów, tyle bogatych wypowiedzi i krytyki, co obecnie — kampania przed wymianą legitymacji partyjnych dałaby jeszcze więcej." Jaki stąd wniosek? Wszyscy przekonaliśmy się, że taka rozmowa dla partii była potrzebna i pożyteczna; jeśli potrafimy dorobek kampanii przekształcić w stałą i żywą praktykę, podniesiemy bojowość organizacji partyjnych, wzbogacimy treści, styl i metody pracy partyjnej.

LUCJAN GRABOWSKI

Ja jednak oddałbym pierwszeństwo dyskusji sprzyjającej krytyce. Tam, gdzie się krytykuje śmiało i bez szczególnych aptekarskich wywaleń, gdzie za krytykę nie „płaci się", nie ma szykan — tam jest i dyskusja. Odczuwam osobiście, że w tym czasie przywrócono prawo krytyce.

JAN GIL

Co osiągnęła organizacja miejska w rezultacie ostatnich zebrań, od czasu kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii, poprzez kolejne zebrania w sprawie plenów KC i KW, do kampanii politycznej, która poprzedziła wymianę legitymacji partyjnych?

● Po pierwsze — umiejętność podejmowania przez KZ i POP wiodących najważniejszych problemów w środowisku — a więc dla przykładu, w „Iskrze" taką wiodącą sprawą były stosunki międzyludzkie. Towarzysze z „Iskry" niejako nazajutrz po plenum lipcowym KW z ub. roku doprowadzili do „swojego plenum" w tej trudnej problematyce, wiele spraw naprawili, wiele jeszcze mogą i zamierzają uczynić. W ZUChiAP taką sprawą „numer jeden" okazała się problematyka umiejętnego wiązania teorii z praktyką, polityki z produkcją, podobnie zresztą jak i w KZWM.

● We wszystkich organizacjach, szczególnie po rozmowach w związku z wymianą legitymacji partyjnych organizacje partyjne wiążą ocenę problemu, spraw wraz z ludźmi. To prowadzi do krytyki adresowanej, konkretnej, do umiejętnego łączenia uchwał VII i VIII plenum.

● Wzrosła znacznie ilość zebrań — ale trzeba powiedzieć i to, że jeszcze nie dość często odbywają się ogólne zebrania organizacji zakładowych, że jeszcze słabo są one przygotowywane, że tematyka ich nieraz zaskakuje uczestników, że nie przychodzą na nie przygotowani Takie zebrania całej organizacji winny być znacznie częstsze i główna sprawa, która do ich zwołania posłużyć powinna, jest szeroka, wnikliwa, jak się już powiedziało — komunikatywna i różnicowana informacja. Sądzę, że dzisiejsze zebranie, ta dyskusja szczególnie posłużyły wymianie doświadczeń, temu, co stanowiło między innymi temat dyskusji: informacji idącej od organizacji partyjnych w zakładach do instancji miejskiej.

OPRACOWAŁ
B. DZIATOSZ

Jan Gil

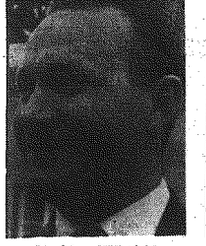

Stanisław Wilkoński

Zygmunt Firmanty

Zygmunt Owczarek

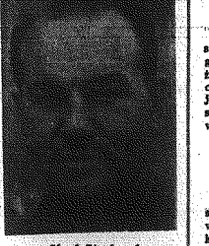

Józef Stochmal

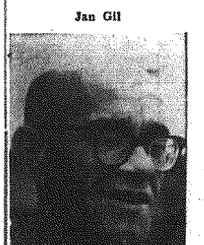

Alfred Księski

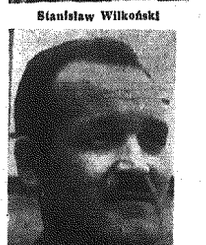

Eugeniusz Mazur

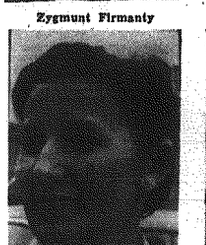

Maria Tworek

Lucjan Grabowski

Izydor Kryszczuk

ZYGMUNT OWCZAREK

Do tego co powiedział tow. Wilkoński taka tylko uwaga: selekcja tego, co dla danego środowiska z uchwały wyższej instancji jest najważniejsze, powinna być poprzedzona analizą sytuacji w zakładzie. Bez takiej analizy „wybór głównego ogniwa" będzie przypadkowy.

● Myśmy badali, co jest przyczyną niepełnego wykorzystania czasu pracy, i słabej jeszcze dyscypliny wśród wielu odpowiedzialnych towarzyszy. I przy tej okazji wyszło na jaw, że bardzo wielu ludzi z KZWM, bo aż 370 korzysta z tzw. „wolnych wyjść". To nie było dobre, to nawet krytykowali robotnicy. I okazało się, że wystarczy tylko takich 70 stanowisk z „wolnymi wyjściami".

● Stawialiśmy sobie niejednokrotnie pytanie — dlaczego tak się dzieje, iż wielu aktywnych w produkcji towarzyszy nie zabiera głosu na zebraniach partyjnych. Pytaliśmy o to towarzyszy w czasie rozmów przed wymianą legitymacji partyjnych. Powiedzieli nam: „nasze dyskusje są przesadne, nużące, kradną czas. Bardzo często służą niektórym po to, aby mogli wykazać się „sprawa już mowa o tym, co dała nam dyskusja przed wymianą legitymacji partyjnych to w pierwszej mierze: wdrożenie zasady że na każdym zebraniu towarzysze dowiadują się od kierownictwa OOP, co ono zrobiło z wnioskami zgłoszonymi na poprzednim zebraniu. To zachęca ludzi do brania żywego — dodajmy twórczego — udziału w zebraniu partyjnym.

● Radziliśmy się również towarzyszy, co decydują o tym, że z zaangażowaniem lub obojętnie traktują swoje zadania partyjne. I dowiedzieliśmy się, że decyduje o tym w pierwszej mierze sam charakter zadania partyjnego — zgodnego z przygotowaniem i zainteresowaniami towarzyszy lub z nimi niezgodnego. I przy okazji wyszło na jaw, że np. ekonomiści otrzymują często zadanie kolportowania prasy partyjnej, a towarzysze z produkcji, szczególnie zainteresowani jej usprawnieniem otrzymują bardzo specjalistyczne zadania w dziedzinie ideologicznej.

● Albo ostatnia sprawa — trafność propagandy wizualnej. Na to często się narzeka, że hasła i wywieszki sobie, a życie toczy się obok. „Co zrobiłeś by poprawić rytmiczność pracy", „Każdy twój wniosek cenny", „Więcej zrobisz, więcej a nawet i poszczególnych stanowisk produkcyjnych w dziedzinie rytmiczności, gdy dokonano analizy, jak są realizowane wnioski racjonalizatorskie i jakie są programy działania w dziedzinie racjonalizacji, jak w miarę wzrostu produkcji rosną zarobki poszczególnych ludzi. Wiedzy każde takie hasło przypominało o obowiązku, możliwościach każdego w dziedzinie poprawienia rytmiczności produkcji, krytycznego ustosunkowania się do zastałych metod produkcji, możliwości wzrostu zarobków...

EUGENIUSZ MAZUR

Otóż to, ważne nie tylko, jaka jest uchwała, jak ją „się dalej podaje", ale i ważne, kto ją popularyzuje. To tak — jak z tym sołtysem, który wzywa do regulowania obowiązkowych dostaw, a sam obowiązków swoich wobec państwa nie realizuje.

Jeśli o uchwałe instancji zakładowej informuje załogę towarzysz znany z tego, że jest dobrym, wzorowym pracownikiem, że podstawowe uchwały traktuje jako swój osobisty obowiązek — wtedy ludzie słuchają go z zainteresowaniem, radzą się, jak tę uchwałę mają wykonać. Bo mają się kogo radzić,, bo wiedzą, że ten towarzysz, to nie tylko „przezować nie będzie, bo — być może oga go nie dotyczy, albo taki już jest — że tylko innych „namawia", a sam od pracy się miga...

● I stąd wniosek: najcenniejsza popularyzacja uchwały następuje na szczeblu najniższym, w grupie partyjnej, przez grupowego, przez członka partii, o którym wiadomo, że nie tylko uchwałę „przenosi", ale że on sam tę uchwałę będzie realizował, że wie „jak to się robi".

MARIA TWOREK

Tak doszliśmy do — zdaniem moim — podstawowego, do niedawna jednak najsłabszego ogniwa — do grupy partyjnej. Przecież ostatecznie wszystkie uchwały realizuje się na stanowisku roboczym, realizują je na codzień ludzie w produkcji. Tu się ostatecznie konkretyzuje uchwała, tu się ją wykonuje.

● I dlatego od dłuższego czasu na zebrania egzekutywy OOP (montaż łożysk kulkowych) zapraszamy grupowych, by uchwałę poznali, by mogli się do niej ustosunkować, a często i uzupełnić, cennymi propozycjami. I to daje dobre skutki. Dla przykładu: nasza POP wysłała z wnioskiem wprowadzenia innej niż dotąd

z produkcją. Tylko, że zostało zadekretowane, zalecone.

I szło bardzo opornie. Dopiero wówczas, gdy w grupach partyjnych i związkowych podjęto ten problem — robotnicy zaproponowali szereg innych korzystniejszych rozwiązań i w rezultacie zamiast 33 procent nastawiaczy „pracujących" mamy obecnie połowę takich... Nie ma więc prawidłowego zarządzania bez więzi politycznej z robotnikami, bez inicjatywy samych producentów.

JÓZEF STOCHMAL

Pracę polityczną z produkcyjną łączyć mogą również Brygady Pracy Socjalistycznej. To co w tej dziedzinie ostatnio dokonuje się w KZWM jest tego przykładem. W nawale zadań produkcyjnych zwracaliśmy dotąd uwagę, by BPS przede wszystkim wywiązywały się przykładnie z zadań planowych.

● Ale ostatnio dokonaliśmy analizy występowania braków — i wyszło na jaw, że najwięcej ich na stanowiskach młodych robotników, z których wielu ukończyło nawet szkoły zawodowe. Wystąpiliśmy z propozycją, aby BPS przyjmowały do swych skła-

Eksport pierza

Międzynarodowy obrót pierzem nie podlega żadnym ograniczeniom. Duża chłonność rynków zagranicznych i korzystne ceny stwarzają możliwości rozwoju tej gałęzi eksportu. Pierze polskie dzięki swej wysokiej jakości jest artykułem poszukiwanym przez zagranicznych producentów wyrobów pościelowych.

Na zdjęciu: skubanie gęsi w Przedsiębiorstwie Jajczarsko - Drobiarskim w Kielcach.

CAF — Wawrzyniekiewicz

Kielecczyzna w oczech innych

◆ O Wierzbicy na życzenie
◆ Sny o aktywizacji
◆ Starość nie radość

O Kielecczyźnie pełno nie tylko w prasie krajowej. Ostatnio Kielecczyzna staje się „modna" również dla zagranicy. Reportaże o naszym województwie pojawiają się przeto na łamach pism przeznaczonych dla Polonii zagranicznej. Oto w ostatnim numerze „NASZEJ OJCZYZNY" — redakcja opublikowała reportaż na specjalne życzenie swego czytelnika, pana Feliksa Nowakowicza z Bayenne w USA, który prosił ją o wiadomości z Wierzbicy. Spełniając to życzenie w reportażu zatytułowanym: *„Łąka dwóch epok"* — Marian Piekut pisze:

„Niezwykła to fabryka (cementownia — przyp. kas). Tu jest ona miernikiem czasu — oddziela czas przeszły od czasu teraźniejszego. Obie te epoki można oglądać jednocześnie w Wierzbicy ...Od dawna znany, bezużytecznie leżący pod burakami marjel doczekał się swej ceny po wojnie, kiedy cały kraj wołał o coraz więcej cementu..."

Na tych właśnie marglach powstała z pomocą fachowców z ZSRR cementownia „Przyjaźń", cementownia: *„pierwsza z długiego szeregu cementowni ostatniego dwudziestolecia, która produkuje dziś skurat tyle cementu, co wszystkie fabryki polskie przed wojną".*

Tak wygląda dzień dzisiejszy Wierzbicy. A perspektywy? W Wierzbicy — pisze autor — powstaje szereg nowych zakładów, obsługujących przemysł cementowy lub pracujących na bazie cementu (np. wielkie zakłady azbestowo - cementowe czy fabryka części budowlanych).

Skoro już mowa o Wierzbicy, warto także odnotować to co o powiecie szydłowieckim, do którego należy także Wierzbica, pisze *Michał Łucki* w „TRYBUNIE LUDU".

„Szydłowiec śni swoje wielkie sny o aktywizacji — stwierdza autor. Dojeżdżający fachowcy poutarzają się w tych snach: są argumentem i źródłem nadziei na przyszłość. Na co dzień zaś są źródłem nieporozumień i konfliktów — o mieszkania, o dojazdy... Tu, gdzie jeszcze 700 lat temu była siedziba rodu Odrowążów, gdzie ponad 500 lat temu Szydłowiecy (z Odrowążów) założyli piękne miasto, nie zapomina się sławnej przeszłości".

Jak wynika z zapisków, w Szydłowcu mieszkało kiedyś 13 tysięcy mieszkańców, po wojnie zaledwie 2 tysiące, a obecnie 5,5 tys.

„Tu, na całym terenie Staropolskiego Zagłębia, była kiedyś — wspomina autor — kolebka przemysłu w Królestwie Polskim... Stare to tradycje, ale potrzeby i ambicje są nowe. Ambicjom tym — podkreśla autor — najbardziej odpowiada stawka na WAREL. Szydłowiecki „Warel" był przed wojną małą fabryczką guzików Podolaka, po wojnie — fabryką gwoździ. Od kilku lat jest tu zakład urządzeń elektronicznych — filia stołecznego „Warelu". Zatrud nia teraz 550 ludzi (wraz z uczniami). Istnieją plany rozbudowy: w 1971 roku zatrud ni 1300 osób, w tym około 600 kobiet. Kadry? Szydłowiec liczy na fachowców, którzy stąd jeżdżą do Skarżyska: niektórzy pracują tam już 20 lat, ale Skarżysko da sobie radę bez nich. Poza tym — szkoli się już kadry (także w Skarżysku), będzie się szkolić w technikum, u siebie w Szydłowcu.

Przyszłość — to więc nie tylko tradycyjny płaskowiec i tradycyjne tu garbarstwo. To także — elektronika. Z Odrowążów Elektron. To brzmi!

O niektórych, innych problemach i sprawach tegoż właśnie powiatu szydłowieckiego pisze również *Tadeusz Frelek* w „GROMADZIE ROLNIKU POLSKIM". Otóż w powiecie tym działa 92 opiekunów społecznych, którzy opiekują się ludźmi potrzebującymi pomocy, znajdującymi się w ciężkich warunkach materialnych.

„Rady gromadzkie — stwierdza autor — na rok bieżący otrzymały na ten cel 370 tysięcy złotych. Oprócz tego w dyspozycji referatu opieki społecznej przydłum PRN ...zostało 380 tysięcy złotych na zapomogi dla jednych żywicieli rodzin i dla ludzi chorych na gruźlicę. Sumy te, chociaż spore, do końca roku nie wystarczą. Opiekunowie społeczni wspólnie z radami gromadzkimi obliczyli, że po trzeba będzie dodatkowo 87 tysięcy złotych. Oprócz tego referat opieki społecznej uznał, że na skuteczniejszą pomoc będzie jeszcze potrzebował 53 tysiące złotych. O te dodatkowe kredyty, o łącznej sumie 140 tysięcy złotych wystąpiła szydłowiecka PRN do władz wojewódzkich..."

W zakończeniu swego artykułu autor stwierdza: *„Przed rokiem postanowiono, że do akcji pomocy starym, niedołężnym ludziom włączą się drużyny harcerskie i PCK. Harcerze mieli nieść doraźną pomoc, jak np. przyniesienie czegoś ze sklepu czy wody ze studni, narąbanie drzewa, a PCK obiecał wysłać pielęgniarki do chorych osób. Dotychczas pozostało to w sferze projektów. Szkoda, bo takich form pomocy ludzie nie dołężni bardzo potrzebują".*

(KAS)

Niepokoje nastolatków

Do redakcji przyszedł list. Jego autorką jest kilkunastoletnia uczennica jednej z radomskich szkół średnich. W liście czytamy m.in.: *„...mieszkam na stancji, moi gospodarze to dziwni ludzie — nie wolno mi słuchać radia, oglądać programu telewizyjnego. A przecież jest mi to potrzebne, bo skąd mogę wiedzieć, co się dzieje na świecie...".*

Tak. Stancji tej podobnych jest wiele. Odwiedziłam kilka z nich. Ta wizja lokalna pozwoliła mi skonstatować, że wielu z uczniów mieszkających prywatnie nie trafiło na dobrych gospodarzy, na dobre warunki mieszkaniowe.

Za stancję płaci się przeciętnie w Radomiu od 150 do 200 zł. Jeśli jej właściciel przyjmie na mieszkanie 4 czy 5 osób — zarabia miesięcznie około 1000 zł. Nie jest to suma mała, dlatego gospodarze chętnie decydują się na nastoletnich lokatorów, nie zapewniając im jednak warunków do nauki. Bo i jakże pracować w pokoju, gdzie jedno chce spać, drugie śpiewać, a trzecie czytać książkę...

Jeszcze pół biedy, gdy lokatorami są chłopcy. W zimie angażuje się ich do noszenia węgla z piwnicy, tudzież do palenia w piecach, zresztą z nimi zawsze łatwiej sobie poradzić. Dziewczęta hałasują, zbyt często piorą swoje fatałaszki, nie zawsze mają ochotę bawić najmłodszą latorośl gospodarzy, czy też nagminnie chodzić po zakupy. Zresztą i tym, i tym „urozmaica" się życie przeróżnymi zajęciami nie związanymi z nauką.

W tzw. lepszych domach, gdzie gospodarze dorobili się telewizora czy adapteru — jest jeszcze gorzej. Wprawdzie wynajmowany uczniom pokój jest w miarę schludny, a na jego umeblowanie składa się niernadko kredens na wysoki połysk — i to pełen kryształów — gruby dywan itp. — niemniej swoboda poruszania się w takich „cackach" jest bardzo ograniczona. Telewizję oglądają tylko gospodarze, radio gasi się wtedy, gdy spiker czyta wiadomości dziennika, korki wykręca się o 21, by przypadkiem lokator czy lokatorka nie uczył się zbyt długo, bo „...prąd przecież tyle kosztuje". O kinie nie ma mowy, wszelkie spacery zakazane, adapter wyłącznie do użytku właścicieli.

A potem troskliwi gospodarze donoszą rodzicom i nauczycielom: ta smarkula zamiast się uczyć, bez przerwy patrzy w telewizor albo słucha tych bzdur przez radio. Nie mamy na nią żadnego wpływu... itp. itd.

Problem, o który się pokusiłam, na pewno wymaga dyskusji, na pewno są w Radomiu stancje dobre, ba, może nawet idealne, (choć w to ostatnie naprawdę wątpię), niemniej stwierdzam — i to niestety nie po raz pierwszy, że młodzież mieszkająca na stancjach słusznie się niepokoi. Bo chcieć oglądać telewizję, to chcieć p o z n a ć świat, bo słuchać radia, czy pójść do kina, to chcieć brać udział w życiu, w tym, co się aktualnie wokół nas dzieje.

MARIA SOSNAL

Wydaje mi się, że nastolatkom można pomóc. Można i trzeba. Ale nie wystarczy — w związku z tym — raz w roku dokonać kontroli stancji. To stanowczo za mało. Zresztą gospodarze dwoją się wtedy i troją, by wszystko wypadło jak najlepiej. A kontrolerzy — czyli „trójki klasowe" — wytypowane do oględzin stancji, odchodzą przekonane, że wszystko jest w idealnym porządku.

Potrzeba stałych kontroli stancji przez specjalne komisje jest problemem wciąż aktualnym. Zaczął się nowy rok szkolny. Nowe kłopoty z mieszkaniem i gospodarzami, którym nie wiadomo jak dogodzić.

W wielu szkołach radomskich powołano do życia specjalne komisje wychowawcze, które mają za zadanie przeprowadzać zebrania z właścicielami stancji i omawiać sprawy wychowawcze oraz administracyjne, związane z prowadzeniem stancji.

W roku szkolnym 1966/67 zarejestrowano na terenie Radomia 599 stancji. Wiadomo jednak, że nieoficjalna ich liczba była znacznie większa. Stąd wypływałby wniosek, że kontakty szkół z prowadzącymi stancje nie są zbyt częste, nie są przedmiotem specjalnej troski ze strony władz oświatowych.

I myślę, że nie wystarczą „trójki klasowe", że w stałych kontrolach stancji winna brać udział również Miejska Komisja do Spraw Wychowania Dzieci i Młodzieży przy Miejskim Komitecie FJD (a są takie komisje) oraz przed stawicielki Ligi Kobiet. I myślę, że narady dyrekcji szkół z właścicielami stancji powinny być częstsze, nie od przypadku do przypadku, od wywiadówki do wywiadówki...

Ciekawe, jak z problemami kontrolą stancji radzą sobie inne szkoły, w innych miastach naszego województwa. Niniejszym więc zachęcam do dyskusji, stając równocześnie po stronie tych, co to chcą słuchać radia, oglądać telewizję, bo nie wystarczy, że dano im... stancję.

Japońska produkcja «mini-samochodów»

Japońska produkcja tzw. „mini-samochodów" (minicars) o pojemności cylindra nieaż 360 centymetrów sześc. wzrasta w szybkim tempie, a względu na wzmagający się popyt na rynku wewnętrznym.

W okresie pierwszych 7 miesięcy br. Japonia wyprodukowała 417.180 pojazdów tego typu w porównaniu z 248.545 w analogicznym okresie ubr. r.

Systematyczny wzrost produkcji „mini-samochodów" przypisuje się temu, że ceny ich są niezwykle niskie i dostępne dla przeciętnego nabywcy. Na przykład model Honda-360 kosztuje tylko 313 tys. jenów (313 funtów szterlingów).

(REUTER)

Felieton

Obyś cudze dzieci...

Rzecz to zaiste bez precedensu. W gabinetach obwieszonych hasłami „Polska krajem uczących się" podjęto decyzję o ukaraniu grzywną ludzi, którzy wezwanie to potraktowali jak najpoważniej.

I nie jest to anegdota, ale fakt, który przed kilkoma miesiącami zdarzył się na naszej pięknej Ziemi Kieleckiej, w przestawnym grodzie Przedborzu. Rzecz ma się tak:

Do małego zakładzieku przyszedł do kierownika miłosny inżynier, chłuszniaże. A że był on pierwszym kierownikiem z kwalifikacjami, nie zaśmiał w fabryce zbyt idyllizujących warunków. Wziął się więc do doliłanej roboty, a jednym z punktów programu zmian była chęć zapewnienia odpowiedniej ilości potrzebnych fachowców. Skąd ich tu brać w pięknym co prawda, ale nie najbogatszym miasteczku nad Pilicą? Rozsądek nakazywał — uczyć.

Chętnych do nauki było wielu, warunki zaś nie za bardzo. Miejscowy zakład szkolenioczy ZDS jękł w szuach, nie miał warunków na przyjęcie wszystkich. Rada w rade, mindy kierownik „terenówki" zebrał grupę entuzjastów, wykorzystał stołecą w dzień bezczynnie świetlicę i uruchomił jedną klasę kształcącą potrzebnych dla zakładu fachowców. 32 uczniów spod przedborskich wsi i z miasteczka zaczęło naukę. Wykładowcy przyszli z ZDS., z zakładu, ze szkół w mieście. Przeprowadzą tu zwolnią szkółka, uczniowie praktykowali na miejscu, zakład i jego kierownik, inż. Malchrowicki ciesząc się sobą kadra, która za lat trzy stanie przy maszynach.

Ale co łatwe, nie zawsze może trwać długo... Po pół roku pracy zwierzchna, to... klasa działa nielegalnie. Przy organizacji nauki właściwie poza ZDZ nikt nie pomógł. Z bałem zjdwiło się wielu.

Kilka reprymend, kontroli i komisji przekonało kierownika Malchrowskiego, że hasła i rzeczywistość w pojęciu niektórych to dwie różne rzeczy. Obudzeni po pół dziesiątej z jednej sprawiła. Posypały się kary na organizatorów, nad 43 uczniami zawisła groźba wyrzucenia na bruk. Na szczęście ZDZ znalazł się na wysokości zadania przyjmując będącą grupę uczniów do swoich i tak już prześladowanych warsztatów.

Inż. Malchrowicki i inni zapłacili po 1000 zł kary za „nielegalną organizację nauki", dyrekcja KZPT i władze powiatowe w Końskich wycofały się z imprezy, przepadła obietnica pomocy. Wycofanie się było tak dokładne, że ...zapomniano nawet zapłacić za naukę wykładowcom. Jeden z energiczniejszych pedagogów „wytebrał" swą półroczną należność dzięki energii komisji arbitrażowej. Trzech czeka ponad rok. Koneckie Zakłady Przemysłu Terenowego zastanawiać się nieznaniedziej przedsiębiorstwie, że które skończyłoś ferowaną kadry, nie pamiętały o spełnieniu elementarnych punktów umowy.

Chodzą więc organizatorzy przedborskiego szkolenia - z pismami i kwitkami zapłaconych kar, jeszcze wierzą w słuszność swoich spraw rzekomo poczynań. Czasem tylko co stalinski przypominają im stare powiedzenie „bądźcie cudze dzieci uczyć".

Z każdym dniem oddala się od nich nadzieja na uzyskanie należności za naukę, co przynajmniej częściowo wrekompensowałoby opłacone kary. I wiadomo z całym przekonaniem, że pieniądze nie są tu najważniejsze... Chyba mają rację.

(wg)

◆ Mnożą się wypadki przy pracy
◆ Uchwały pozostają na papierze

OTO KOLEJNA RELACJA W NASZEJ AKCJI „ZAWSZE BEZPIECZNIE".

Nie tak dawno Prezydium WKZZ analizowało przyczyny wypadków przy pracy w zakładach gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego. Podobnie, jak w innych gałęziach gospodarki: wzrosła tu ilość i częstotliwość wypadków przy pracy, chociaż tendencję spadkową wykazują wypadki ciężkie.

Ten wzrost liczby wypadków zaznaczył się w okresie, gdy związki zawodowe podjęły i prowadziły wielką kampanię propagandową, organizacyjną, kontrolną, która miała na celu wzmóc bezpieczeństwo pracy. Równocześnie o blisko 100 proc. wzrosły nakłady w zakładach gospodarki komunalnej, szczególnie zaś w przemyśle terenowym, przeznaczone na bhp.

Nieodparcie nasuwa się pytanie: czy więc była zbyt długa droga od słów do czynów, jeśli wydarzyło się na niej tak wiele wypadków?

Cokolwiek jednak by się po wiedziało na temat niedostateczne skutecznej działalności związków zawodowych w tej dziedzinie, jedno pozostanie pewne: dotychczas brak im partnerów w działaniu. Ani dyrekcje zakładów pracy, ani rady narodowe, którym zakłady te podlegają nie wykazują bowiem większego zainteresowania sprawami bhp.

W styczniu br. Prezydium WRN i Prezydium WKZZ wydały wspólną uchwałę w sprawie poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Uchwała zmierzała do skutecznego przeciwdziałania wzrostowi wypadków oraz do podejmowania niezbędnych przedsięwzięć na rzecz trwałej poprawy warunków pracy. Zobowiązywała ona zarówno dyrekcje zakładów pracy, miejskie i powiatowe rady narodowe i właściwe ich wydziały, jak i organizacje związkowe do wzmożenia działalności w zakresie poprawy bhp. Nakazywała im szereg konkretnych posunięć.

Lecz, jak dotychczas, oprócz poszczególnych ogniw związków zawodowych, nikt, lub prawie nikt nie podjął jej realizacji.

Na palcach można policzyć dyrekcje zakładów gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego oraz rady narodowe, które pamiętały o uchwale.

● Tylko w siedmiu zakładach odbyły się wspólne posiedzenia dyrekcji i rady zakładowej, na których, jak to zaleca uchwała, dokonano oceny stanu bezpieczeństwa. Wyciągnięto wnioski, wynikające z uchwały i przyjęto je do realizacji;

● tylko w dwu wypadkach dyrekcja prowadzi bieżącą kontrolę wykonania uchwały;

● w sześciu zakładach stosuje się sankcje karne do winnych naruszenia przepisów bhp;

● w dwu zakładach opracowano program prowadzenia stałej działalności profilaktycznej;

● oprócz jednej, żadna z powiatowych i miejskich rad narodowych nie zainteresowała się uchwałą. Do wyjątku należy tu Ostrowiec, gdzie społeczne komisje rady narodowej podjęły kontrolę zakładów pracy w zakresie bhp.

Rady narodowe natomiast, starym zwyczajem, biorą niejednokrotnie w obronę dyrektorów i kierowników podległych im przedsiębiorstw, winnych zaniedbań w dziedzinie bhp. Tak np. inspektor pracy Zarządu Okręgu Zw. Zaw. zastosował sankcję karno-administracyjną w stosunku do dyrektora MPGK w Sandomierzu, gdyż uruchomił on nowy zakład przed oddaniem do użytku niezbędnych urządzeń sanitarno - higienicznych. On wołując się od tej decyzji, dyrektor ten napisał, że do uruchomienia zakładu wbrew przepisom bhp zmusiło go... Prezydium PRN w Sandomierzu.

Podobnie, gdy Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej w Kielcach wystąpiło do wydziałów gospodarki komunalnej prezydiów PRN o potrącenie dyrektorom premii za zaniedbania bhp w czterech wypadkach, mimo oczywistej ich winy, wniosków nie uwzględniono.

Zaniepokojony takim rozwojem sytuacji związek zawodowy pracowników gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego oraz WKZZ zapowiedziały dalsze nasilenie działalności na rzecz podniesienia bezpieczeństwa pracy w zakładach. Postanowiły one drogą masowego szkolenia, społecznych kontroli, rozmów i dyskusji zainteresować sprawami bhp całe załogi. Równocześnie WKZZ zwrócił się do Zjednoczenia Zakładów Przemysłu Terenowego i Wojewódzkiego Zrzeszenia Gospodarki Komunalnej, by skłoniły do aktywniejszej, niż dotąd, współpracy ze związkami zawodowymi podległe im dyrekcje poszczególnych zakładów. WKZZ zwrócił się także do Prezydium WRN, by wyegzekwowało realizację wspólnej uchwały od powiatowych miejskich rad narodowych.

Wszystkie te poczynania powinny położyć tamę dalszemu wzrostowi wypadków przy pracy.

(icz)

ALEKSANDER ANDREJEWICZ ŚWIRYDOW
Bohater Związku Radzieckiego General-major

Odwroty i ZWYCIĘSTWA

Tłumaczył: M. Derbień

49

Chłopcy ruszyli za Kurdiukowem.

Kurdiuków urodził się podczas napadu bandy atamana Machno na wieś. Matka Kurdiukowa zlekła się o męża, czerwonego dowódcę, którego wniesiono rannego po krótkiej walce do izby. Z krzykiem schwyciła się za brzemienny brzuch. Ranny ojciec musiał zastąpić babkę położną. Również później opiekował się bardziej dzieckiem niż matką. Z amputowaną w wyniku rany nogą, zajmował się w domu szewstwem,podczas gdy matka pracowała w polu. Okazało się, że były dowódca szwadronu był dobrym wychowawcą. Andriusza doskonale jeździł na nartach, kąpał się w rzece do pierwszych śniegów, latem pasł konie i nauczył się na nich doskonale jeździć. W armii został doskonałym kawalerzystą. Miał 22 rok życia, a jeśli chodzi o doświadczenie w walkach, mógł stanąć w szranki z najstarszymi żołnierzami.

W śniegach Karelii, gdzie walczyliśmy raczej pieszo niż na koniach, zwróciłem uwagę na Kurdiukowa. Spłótł wówczas z gałązek dla swojego Oszusta specjalne łapcie i tam, gdzie nasze konie zapadały się w śnieg do brzuchów, jego jakoś przechodził.

W rejonie Pietrozawodska Kurdiuków został moim ordynansem. Od tej chwili nie rozłączaliśmy się już. Był doskonałym strzelcem, świetnym jeźdźcem i opiekunem koni.

Zwiadowcy szczęśliwie dotarli na prawy brzeg rzeki. Cisze nocy przerwały wybuchy granatów i serie z automatów. Po raz pierwszy dowodziłem nocnym staklem i dlatego nie czułem się jeszcze zbyt pewny. Wysłuchując informacji z prawego brzegu o przebiegu walki cała swoją uwagę zwróciłem na głos telefonisty, który jak mi się wydawało, czegoś nie powtarza. Trzymając w ręku słuchawkę wołałem:

— A zwiadowcy? Co z nimi?

Pomyślałem sobie, że jednak źle znam ludzi, z którymi żyję, pracuję i walczę i postanowiłem porozmawiać z Kalinkinem o tym, co robił w cywilu.

Kalinkin miał niezwykły słuch. Zdobył gdzieś harmonijkę i szybko nauczył się na niej grać.

50

Któryś z dywizyjnych dowódców skrytykował go za harmonijkę, że niby wziął ją do ust po faszyście... Kalinkin zaczął na niej grywać skrycie.

Udając się na drugą stronę Dniepru pozostawił mi swój ulubiony instrument. Kiedy dotknąłem znajdującej się w mojej kieszeni harmonijki, przypomniałem sobie naszą rozmowę na brzegu rzeki.

— Jeżeli wycieczka się uda — powiedział Kalinkin — przyniesie nam ona nie tylko sławę, ale i łzy.

Przyzwyczaiłem się już do jego sposobu myślenia, ale tą uwagą zdziwiła mnie:

— Łzy? Chyba myślisz o ofiarach, o stratach?

— Straty, towarzyszu kapitanie, nie można uniknąć. A jeśli powodzenie, to pomyślicie!..

Nie rozumiałem go. Rozbicie rumuńskiej brygady było dla nas bardzo wygodne. Nasza 18 armia znajdowała się po środku południowego frontu. Na północ od Nikopola stała w obronie mocno nadwątlona już 12 armia, a na prawo podchodząc do Morza Czarnego, zajmowały stanowiska niektóre oddziały 9 armii. Główne jej siły były przyciśnięte przez wroga do Odessy. Na tych właśnie siłach powstała samodzielna armia nadmorska.

Wszystkie armie Frontu Południowego otrzymały uzupełnienia. A mimo to nieprzyjaciel w dalszym ciągu miał nad nami przewagę w ludziach, w technice i uczciwie mówiąc lepiej od nas umiał prowadzić walkę. Ostatnie określenie odnosiło się wyłącznie do wojsk niemieckich. Świetnie wytrenowane, doskonale uzbrojone, cały czas parły na skrzydła naszej armii, dążąc do przerwania linii obrony i otoczenia nas. Również obecnie wg danych zwiadu niemieckie wojska przygotowywały się do uderzenia na skrzydła, aby zacisnąć nas w kleszczach. Szczególnie 11 niemiecka armia próbowała sforsować Dniepr w rejonie Chersonia.

Jeżeli uda się nam rozbić rumuńską brygadę niemieckie dowództwo zacznie wyciągać następujące wnioski: Rosjanie sforsowali Dniepr, zajęli przyczółek i nie jest wykluczone, że wbiją klin w środek ugrupowań armii „Południe". Dowództwo niemieckie

51

zażąda od swoich sojuszników zepchnięcia nas do rzeki. I póki oni tego nie zrobią, wątpliwe się wydaje, by hitlerowcy ośmielili się nacierać na skrzydła.

Tak myślałem. W podobny sposób oceniali sytuację Czerwiński i Kowalew. Kowalewowi polecono odciągnąć wroga od miejsca forsowania Dniepru fałszywym atakiem. W tym czasie Kowalew dowodził już nie pułkiem lecz jedną z dywizji 18 armii.

Nocną wycieczkę odbyliśmy w składzie dwóch batalionów. Przez Dniepr przeprawiliśmy się bardzo ostrożnie. W przodzie, na łodziach płynęli zwiadowcy, za nimi na barce i tratwach — główne siły.

Prawdopodobnie Rumuni nawet nie myśleli nie tylko o kontrataku Rosjan, ale tym bardziej o forsowaniu wielkiej rzeki. Zaskoczenie, szybkie i zdecydowane działanie, od razu rozstrzygnęły o wyniku walki. Nasi związowcy szybko zlikwidowali straże przeciwnika zajmując okopy na brzegu. Batalony otoczyły Gornostajewkę. Wśród znajdujących się tam żołnierzy i oficerów wybuchła panika. Wybiegali z domów na wpół ubrani, niektórzy nawet w bieliźnie. Byli nawet tacy, którzy próbowali ukryć się w psich budach. Wiejskie psy nie udzieliły im jednak gościny.

Przeprawiłem się również na prawy brzeg i tam kierowałem walką. Kiedy zakończyła się, fizylierzy przeprowadzili obok mego punktu dowodzenia rannych. Zdobyliśmy wiele broni.

Z ciemności wyskoczył nagle Kalinkin i rozkazał:

— Załadować na jeńców karabiny maszynowe i moździerze!

Jego wesoły głos podpowiedział mi, że zwiadowcy wykonali swoje zadanie i że teraz zapełniają barkę „dowodami" swojej akcji. Wróg poniósł duże straty.

Z Gronostajewki mało komu udało się wyrwać. Żołnierze brali do niewoli tylko tych, którzy szli w naszym kierunku z podniesionymi ramionami. Było ich ponad osiemdziesięciu.

(c.d.n.)

SPÓŁDZIELNIA PRACY ELEKTRYKÓW I METALOWCÓW

W KIELCACH

zawiadamia P.T. Klientów że z dniem 28 września 1967 r.

uruchomiła

ZAKŁAD USŁUGOWY PRZEWIJANIA SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

I NAPRAWY zmechanizowanego sprzętu domowego

w nowo wybudowanym pawilonie przy ul. Domaszowskiej 19, w Kielcach.

● Zakład czynny w godzinach od 7 do 15. 3184-k

PRZETARGI

Miejskie Zakłady Mleczarskie Przemysłu Terenowego w Kielcach OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na przewóz materiałów i półfabrykatów między zakładami, jak również wywóz z zakładów produkcyjnych wszelkiego rodzaju bezużytecznych odpadów w roku 1967 i latach następnych. Pisemne oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, do dnia 19 października 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. października 1967 r., o godz. 10 — w gabinecie dyrektora przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3209-k

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Benzyl" w Skarżysku-Kam. ul. Fabryczna 10 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie do dnia 10 grudnia br. następujących prac w ramach inwestycji: 1) wykonanie aparatury do hydrolizy chlorku benzolu wraz z zainstalowaniem; 2) wykonanie autoklawu do topienia kwasu benzoesowego; 3) wykonanie cedzidła chromoniklowego wraz z neutralizatorem, 4) wykonanie aparatury do osuszania toulenu; 5) wykonanie zbiornika kwasu solnego; 6) wykonanie zbiornika przetłoczenego do zawiesiny kwasu benzoesowego; 7) wykonanie wieży do oczyszczania gazów wylotowych. Oferty prosimy składać w sekretariacie spółdzielni w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego przetargu. Otwarcie ofert nastąpi w dniu następnym o godz. 10 w świetlicy spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. Dokumentacja do wglądu w dziale technicznym spółdzielni. 3201-k

Zakłady Wytwórcze Aparatury Telekrnicznej T-9 w Radomiu, ul. Struga 60 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie do końca 1967 roku 600.000 szt. torebek z folii polietylenowej o wymiarach 110 X 150 mm; 130 X 380 mm; 300 X 400 mm: po 200.000 sztuk każdego wymiaru. Torebki mogą być wykonywane z materiału własnego i powierzonego. Dysponujemy folią o grubości 0,04 mm i szerokości rękawa 110, 130, 300 mm. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach można składać do chwili otwarcia, które nastąpi w dniu 21.X.1967 r. o godz. 12 w Zakładzie T-9. 3200-k

Zwoleńskie Zakłady Spożywcze Przemysłu Terenowego w Zwoleniu OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie kapitalnego remontu kotła parowego i instalacji parowej. Ślepy kosztorys znajduje się do wglądu w biurze zakładu. Termin otwarcia ofert ustala się na dzień 21.X.1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i warsztaty prywatne koncesjonowane. Zastrzega się swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3199-k

Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Kielcach OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż wymienionych pojazdów: cena wywoławcza dwóch samochodów „Warszawa" Nr Nr wewn. 135, 467 — wynosi po 30.000 zł za każdy, Cena wywoławcza jedenastu samochodów „Warszawa" Nr Nr wewn. 070, 171, 204, 257, 258, 259, 262, 274, 296, 344, 352 wynosi po 24.000 zł za każdy, cena wywoławcza motocykla z koszem K-750 Nr wewn. 222 wynosi 4.800 zł, cena wywoławcza trzynastu motocykli „Junak" Nr Nr wewn. 031, 071, 075, 083, 093, 163, 167, 209, 232, 244, 245, 263, 482 wynosi po 3.000 zł za każdy, cena wywoławcza dwóch motocykli „SHL" Nr Nr wewn. 058, 079 wynosi po 2.145 zł za każdy. Przetarg odbędzie się w dniu 25.X.1967 r., o godz. 10. Przystępujących do przetargu obowiązuje złożenie w Narodowym Banku Polskim wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Nr 504-110-8 NBP II O/M w Kielcach. Zainteresowani mogą oglądać wyżej wymienione pojazdy przez trzy dni przed mającym odbyć się przetargiem w Kielcach, Ul. Zbożowa 6 w godz. 8—16. Informacji odnośnie przetargu udziela się w pokoju Nr 8, telefon central: 20-21, wewn. 625. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. 3208-k

Drzewne Zakłady Przemysłu Terenowego w Suchedniowie, ul. Bugaj 32 OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wywóz z zakładu w Suchedniowie wiórek, trocin i odpadów wełny drzewnej. Załadunek i wyładunek należy do oferenta. Oferty należy składać do dnia 15. X. 1967 r. do dyrekcji przedsiębiorstwa. W przetargu mogą wziąć udział jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Otwarcie ofert nastąpi dnia 16. X. 1967 r., o godz. 10. Zastrzega się wybór oferenta. 3124-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

Dyrekcja Budownictwa Rolniczego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 59 — zatrudni zaraz: 1) gł. księgowego, 2) kierownika sekcji finansowej, 3) ekonomistę, wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne z praktyką na wyżej wymienionych stanowiskach. 3073-k

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Wielobranżowa w Radomiu, pl. Zwycięstwa 6 zatrudni głównego księgowego z kwalifikacjami i praktyką. Warunki pracy do omówienia w biurze spółdzielni. 3082-k

Kopalnia Rudy Żelaza „Stąporków" w Stąporkowie, pow. Końskie zatrudni natychmiast pracownika z wyższym wykształceniem ekonomicznym na stanowisku kier. działu ekonomicznego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie gwarantujemy. 3059-k

Dyrekcja Cementowni „Przyjaźń" w Wierzbicy k. Radomia zatrudni zaraz TECHNIKÓW GÓRNIKÓW z 2-letnią praktyką na stanowisko szygara zmianowego w kamieniołomach. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Po okresie próbnym możliwość otrzymania mieszkania. 2994-k

Twoje życiowe plany może zrealizować SZCZĘŚLIWY LOS

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

GŁÓWNE WYGRANE:

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

20 PAŹDZIERNIKA CIĄGNIENIE! 3052-k

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal" w Kielcach, ul. Chęcińska 35 — przyjmie natychmiast: — MONTERÓW C.O., — SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH (spawanie rurowe), — IZOLARZY, — MONTERÓW INSTALACJI WENTYLACYJNYCH. System wynagradzania — akordowy, płaca miesięczna od 2.000 do 3.500 zł. Reflektujemy na pracowników z wysokimi kwalifikacjami, posiadających co najmniej 5 lat praktyki w zawodzie, w tym 3 lata pracy w przedsiębiorstwie budowlano - montażowym. Dla wybitnych fachowców możliwość uzyskania mieszkania w roku 1968 oraz nagród i wysokich premii pieniężnych. Ponadto zatrudnimy: — TECHNIKA NORMOWANIA PRACY, posiadającego wykształcenie techniczne o specjalności instalacji sanitarnych — MAJSTRÓW Z UPRAWNIENIAMI, — MAGAZYNIERÓW ze znajomością branży instalacji sanitarnych. Bliższych informacji udzielą dział zatrudnienia i płac Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal" w Kielcach, ul. Chęcińska nr 35, telefon 70-46. 3151-k

Zakłady Mięsne w Kielcach w budowie — Kielce, ul. F. Dzierżyńskiego 71, tel. 64-91 — zatrudnią zaraz następ. pracowników: — 1 starszego energetyka z wykształceniem średnim technicznym i 2-letnią praktyką; wynagrodzenie do 2.300 zł, — 2 techników budowlanych z praktyką d/s rozliczeń; wynagrodzenie do 2.300 zł, — 1 starszego ekonomistę d/s zatrudnienia i płac z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką; wynagrodzenie do 2.400 zł, — 1 starszego ekonomistę d/s szkolenia zawodowego z wykształceniem wyższym rolniczym (ekonomicznym), względnie średnim pedagogicznym i praktyką; wynagrodzenie do 2.400 zł, — 1 starszego ekonomistę d/ administracyjno-gospodarczych z wykształceniem średnim ekonomicznym, względnie ogólnym i praktyką; wynagrodzenie do 2.000 zł. Dla w/w stanowisk przysługuje kwartalna premia uznaniowa. 3077-k

Kopalnia Węgla Kamiennego „Ludwik-Concordia" w Zabrzu, ul. Hagera 41 — przyjmie zaraz do pracy: GÓRNIKÓW oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego obowiązującego w przemyśle węglowym. Zakwaterowanie zapewnione w Domu Górnika oraz kredytowe wyżywienie w pierwszym miesiącu pracy. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział zatrudnienia i spraw socjalnych kopalni. 3134-k

Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Radomiu, ul. Żeromskiego nr 94 zatrudni zaraz: 4 SPAWACZY, 15 MURARZY TYNKARZY oraz 30 NIEWYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW. Praca na terenie Radomia i Pionek. Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłaszać się do działu zatrudnienia, pokój nr 12. 3036-k

Chłodnia Składowa w Kielcach, ul. Dzierżyńskiego 95 zatrudni natychmiast pracownika na stanowisko KIEROWNIKA INWESTYCJI. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz długoletnia praktyka w prowadzeniu inwestycji. Wynagrodzenie do 3.200 zł plus premia oraz uczestnictwo w nagrodach eksportowych, zależnie od kwalifikacji. 3175-k

Wytwórnia Urządzeń Instalacji Przemysłowych „Termowent" w Radomiu, ul. Dzierżyńskiego 85a poszukuje pracowników na następujące stanowiska pracy: TECHNOLOGA ze znajomością obróbki ślusarskiej i blacharskiej, PROJEKTANTA ze znajomością urządzeń grzewnych i wentylacyjnych, KONSTRUKTORA OPRZYRZĄDOWANIA SPECJALNEGO (tłoczników, wykrojników), TECHNOLOGA do spraw norm materiałowych, TECHNIKA NORM CZASOWYCH, DWÓCH INSPEKTORÓW KONTROLI TECHNICZNEJ, ST. EKONOMISTĘ TRANSPORTU, INSPEKTORA PPOŻ., ST. KSIĘGOWEGO-FINANSISTĘ, MASZYNISTKĘ, KIEROWNIKA ARCHIWUM. Wymagane kwalifikacje wg obowiązującego taryfikatora. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3138-k

Techniczna Obsługa Samochodów w Kielcach, ul. Krakowska 62, zatrudni natychmiast następujących pracowników: — gł. księgowego za średnim lub wyższym wykształceniem ekonomicznym; wynagrodzenie do 3.500 zł plus premia do 45 proc., — st. mistrza produkcji — wynagrodzenie do 3.200 zł plus 25 proc. premii, — kierownika biura warsztatowego z wykształceniem średnim technicznym i znajomością branży samochodowej; wynagrodz. do 2.700 zł, plus premia, — kierownika Stacji Okręgowej z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i znajomością branży samochodowej; wynagrodz. do 3.200 zł plus premia, — st. ekonomistę z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką do działu zaopatrzenia, — st. ekonomistę z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką do działu zaopatrzenia i gosp. materiałowej; wynagrodz. do 2.300 zł plus premia, — st. księgowego z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką w księgowości; wynagrodz. do 2.200 zł plus premia, — monterów samochodowych i absolwentów ZSZ o specjalności mechanik samochodowo-ciągnikowy, stolarza, palacza centralnego ogrzewania, ślusarzy maszynowych, kowala, lakiernika samochodowego. Reflektujemy na pracowników kwalifikowanych. Bliższe warunki zatrudnienia do omówienia w dziale kadr, tel. 30-45. 3093-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Kielcach, ul. Kilińskiego 4, tel. 40-18 zatrudni TECHNIKA Z UPRAWNIENIAMI BUDOWLANYMI, ze znajomością robót kolejowych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Podania należy składać na w/w adres. 3140-k

Baza Sprzętu Melioracyjnego w Mieronicach, p-ta Małogoszcz, pow. Jędrzejów przyjmie do pracy zaraz: 1) do Bazy Sprzętu Melioracyjnego w Mieronicach — TRZECH MECHANIKÓW SILNIKÓW WYSOKOPRĘŻNYCH, 2) do Delegatury BSM w Kielcach — DWÓCH MECHANIKÓW SILNIKÓW WYSOKOPRĘŻNYCH, 3) do Delegatury BSM w Końskich — CZTERECH MECHANIKÓW SILNIKÓW WYSOKOPRĘŻNYCH, 4) do Delegatury BSM w Sandomierzu — DWÓCH MECHANIKÓW SILNIKÓW WYSOKOPRĘŻNYCH, 5) do Delegatury BSM w Busku-Zdroju — DWÓCH MECHANIKÓW SILNIKÓW WYSOKOPRĘŻNYCH. Podania należy kierować do BSM Mieronice. 3150-k

Spółdzielnia Pracy Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Owin" w Kielcach, ul. Kościuszki 11 — zatrudni natychmiast następujących pracowników: 1 MAGAZYNIERA do sezonowego zakładu w Pionkach, 1 MAGAZYNIERA OPAKOWAŃ do zakładu w Bodzentynie, 3 POMOCNIKÓW MAGAZYNIERÓW do zakładów w Daleszycach i Bodzentynie. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni — Kielce, ul. Kościuszki 11, tel. 59-32. 3153-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Kielcach, ul. Leśna 2 zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wykształcenie wyższe lub średnie oraz 4 KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy, 2 MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH i JEDNEGO PRACOWNIKA NIEWYKWALIFIKOWANEGO. Bliższe dane dotyczące warunków pracy i płacy do omówienia w przedsiębiorstwie. 3123-k

PKP Oddział Drogowy w Kielcach zatrudni natychmiast DWÓCH OPERATORÓW KOPAREK z uprawnieniami I, II lub III klasy ha koparki spalinowe typ KM-402 w Kamieniołomach Radkowice k. Bitkówki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3206-k

Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Kolejowych Zarząd Budowlany w Kielcach, ul. Długa 29 zatrudni pracowników: 3 INŻYNIERÓW o specjalności lądowo-komunikacyjnej z kilkuletnią praktyką w budownictwie, 5 TECHNIKÓW o specjalności budowlano-komunikacyjnej z kilkuletnią praktyką w budownictwie, 4 EKONOMISTÓW o znajomości gospodarki materiałowo-magazynowej do działu zaopatrzenia. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zainteresowani winni zgłaszać się w Kielcach przy ulicy Długiej 29, od godziny 7 do 15. 3016-k

Budowlana Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna „Odbudowa" w Radomiu, ul. Żeromskiego 80, tel. 37-12, zatrudni natychmiast: 1) pracownika na stanowisko kierownika technicznego; wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe budowlane techniczne lub średnie z uprawnieniami i odpowiednim stażem pracy — warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu w spółdzielni, 2) pracowników fizycznych — wykwalifikowanych robotników w zawodach: murarskim, ślusarsko-kowalskim i robotników niewykwalifikowanych, jak również absolwentów szkół zawodowych z w/w zawodami. Warunki pracy i płacy wg obowiązujących przepisów w budownictwie 3083-k

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

wspólnie z WYDZ. BUD. URB. I ARCH. PREZ. WRN oraz IZBĄ RZEMIEŚLNICZĄ W KIELCACH

organizują

w każdym mieście powiatowym na terenie województwa kieleckiego

KURSY

przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych dla rzemieślników budowlanych

w zawodach: murarstwo, ciesielstwo, stolarstwo, betoniarstwo, instalatorstwo wod.-kan., i c.o., instalatorstwo elektryczne, malarstwo, zduństwo i inne.

Informacji udzielają i przeprowadzają zapisy:

— Ośrodek Szkolenia Zaocznego ZDZ w Kielcach, ul. M. Buczka nr 55,

— Wydziały Budownictwa Prez. Rad Narodowych oraz

— Cech Rzemiosł Różnych. 3044-k

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Jędrzejowie zatrudni zaraz w warsztatach szkolnych następujących pracowników: TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko planisty i TECHNIKA MECHANIKA lub MISTRZA z praktyką na stanowisko rozdzielcy robót. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze warsztatów szkolnych. 3125-k

Zakłady Metalowe im. Gen. Waltera w Radomiu zatrudnią zaraz inżyniera budowlanego z uprawnieniami do prowadzenia robót budowlanych na stanowisku kierownika sekcji nadzorów inwestycyjnych w dziale inwestycji. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale szkolenia i kadr. 2923-k

Powiatowy Zakład Weterynarii w Sandomierzu — Zakład Budżetowy zatrudni zaraz GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO Wymagane kwalifikacje: wykształcenie co najmniej średnie ekonomiczne z kilkuletnią praktyką. Wynagrodzenie miesięczne 2.800 zł. Oferty kierować na adres zakładu — tel. 375, od godz. 8 do 15. 3160-k

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej — Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Kielcach, ul. Sienkiewicza nr 53 zatrudni zaraz DWÓCH INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW Z UPRAWNIENIAMI BUDOWLANYMI na stanowiska inspektorów nadzoru. Warunki płacy do omówienia w dyrekcji — pokój 104, I piętro. 3161-k

Spółdzielnia Pracy „Sztuka i Praca" w Kielcach, ul. Mickiewicza 1 zatrudni w systemie pracy chałupniczej z terenu m. Kielc KAŻDĄ ILOŚĆ KOBIET Z UMIEJĘTNOŚCIĄ SZYCIA koszul męskich, piżam, podomek. Zgłoszenia przyjmuje biuro spółdzielni w godz. od 7 do 15. 3162-k

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Klimontowie Sandomierskim zatrudni DWÓCH NAUCZYCIELI praktycznej nauki zawodu — obróbka ręczna ślusarstwo, na pełny wymiar godzin plus nadgodziny. Od ubiegających się o przyjęcie do pracy wymagane jest minimum średnie wykształcenie techniczne i kwalifikacje pedagogiczne. Podania o pracę z życiorysami przesyłać na adres szkoły. 3204-k

Miejskie Zakłady Dziewiarskie Przemysłu Terenowego w Kielcach ul. Robotnicza 10 zatrudnią zaraz ST. KIĘGOWEGO lub KSIĘGOWĄ. Wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące i co najmniej kilkuletni staż pracy w księgowości. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. 3207-k

INŻYNIERA MECHANIKA — staż pracy 3 lata lub TECHNIKA-MECHANIKA — staż pracy 5 lat — zatrudni zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Opatowie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Równocześnie Rejon zapewnia mieszkanie rodzinne. 3193-k

Spółdzielnia Pracy „Przemsał Minerałów" w Końskich, ul. Nadstawna nr 1 — zatrudni zaraz pracowników na stanowiska: GŁ. MECHANIKA i GŁ. ENERGETYKA. Wymagane wykształcenie średnie techniczne i 5 lat praktyki na najmowanym stanowisku. Płaca zgodnie z obowiązującymi przepisami. Zgłaszać się do zarządu spółdzielni codziennie w godzinach od 7 do 15 — w Końskich, ul. Nadstawna nr 1. 3181-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Transportowo - Sprzętowe Budownictwa — Ekspozytura Kielce-Białogon zatrudni zaraz: 1 KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO s I, II, III (stara) kategorię prawa jazdy, 3 OPERATORÓW s uprawnieniami na koparki E-153 lub KSH-6 oraz posiadającemi na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. zawodowej, 1 OPERATORA s uprawnieniami na dźwig samojezdny K-162 plus poświadczenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kat. II, 2 OPERATORÓW s uprawnieniami na koparki E-302, 1 ZEGARMISTRZA do napraw liczników samochodowych, 4 MONTERÓW PODWOZIOWYCH SAMOCHODOWYCH, 2 MONTERÓW SILNIKOWYCH SAMOCHODOWYCH, 1 ELEKTRYKA SIECIOWEGO s grupą bhp IV lub III. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3216-k

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Drobnej Wytwórczości w Kielcach, ul. Mielczarskiego 142, tel. 32-31 poszukuje do pracy: INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami i 3-letnią praktyką d/s inwestycji, INSPEKTORA HANDLOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym lub ekonomicznym i 2-letnią praktyką w obrocie, MAGAZYNIERA z wykształceniem średnim ekonomicznym lub technicznym i 5-letnią praktyką lub podstawowym i 5-letnią praktyką. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3212-k

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji przy KZWM zatrudni zaraz: DWÓCH ELEKTROMONTERÓW k III — IV grupą bhp na instalacje sieci i maszyn, DWÓCH ŚLUSARZY maszynowych, DWÓCH MURARZY, DWÓCH CIEŚLI. Od ww. pracowników wymagana jest praktyka, świadectwo czeladnice bądź mistrzowskie. Warunki płacy wg stawki obowiązującej w resorcie przem. ciężkiego — do omówienia w ds. spraw osobowych — tel. wewn. 242 lub SOWI, wewn. 769. Przyjętym pracownikom zapewniamy ciągłą pracę oraz deputat węglowy. 3213-k

Radomskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa „ZREMB" w Radomiu, ul. Mokra nr 2 przyjmą zaraz pracowników fizycznych: DWÓCH MURARZY do robót remontowo-konserwacyjnych i JEDNEGO PRACOWNIKA FIZYCZNEGO. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. 3112-k

Stocznia Gdańska im. Lenina w Gdańsku zatrudni natychmiast metalowym: ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do pracy przy malowaniu i konserwacji statków. Praca w systemie akordowym na statkach. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy dla pracowników przemysłu metalowego. Samotnym zapewnia się zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub na kwaterach prywatnych. Po okresie roku pracy przysługuje deputat węglowy oraz udział w zyskach z funduszu zakładowego. Na terenie stoczni czynne są bary i stołówka — koszt obiadu 8 zł. Zgłaszający się winni posiadać dobry stan zdrowia (wzrok, słuch) oraz przedłożyć następujące dokumenty: dowód osobisty i książeczkę wojskową, świadectwo szkolne, świadectwo z ostatniego zakładu pracy, a w wypadku dłuższej przerwy (ponad 3 m-ce) zaświadczenie z miejscowej rady narodowej. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji biuro przyjęć Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 21, tel. 27-2024, w godzinach od 7 do 14. Na listy nie odpowiadamy. 3752-k

Kopalnia Węgla Kamiennego „Knurów" w Knurowie zatrudni natychmiast GÓRNIKÓW, ŁADOWACZY, CIEŚLI oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH w wieku od 18 do 40 lat przy pracach dołowych w kopalni. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego obowiązującego w przemyśle węglowym. Robotnikom zamiejscowym zapewnia się wygodne zakwaterowanie w domach górnika, kredytowe wyżywienie w pierwszym miesiącu pracy. W sprawie zatrudnienia należy zwracać się do działu zatrudnienia kopalni „Knurów", pow. Rybnik, ul. Dworcowa 1. Z terenu województwa kieleckiego bezpłatne bilety przejazdu koleją wydają wydziały zatrudnienia powiatowych rad narodowych. Dojazd do Knurowa z Gliwic (ul. Dubois) autobusem nr 58. 3167-k

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pianino, Władawa 6041 Radom, telefon 55-04. 7323-k

AKORDEON „Rohnera" 120 basów — sprzedam. Antoni Wojdas Osiedle Robotnicze Gacki bl. 7, pow. Pińczów. 251-p

SPRZEDAM „Warszawę" (starą) Kielce, Wesoła 17. 6461-g

SPRZEDAM „Octawię", Skartyszów, telefonować 524, godziny: 17—20. 6496-g

ZGUBY

SPÓŁDZIELNIA Pracy Przemysłu Spożywczego w Opatowie zagubiła dowód rejestracyjny Nr CL 36-41, wydany na samochód „Star-25" (izotermiczny), wydany przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji w Opatowie. 3205-k

PAŁYS Leszek (zam. w Radomiu) zagubił bilet wolnej jazdy wydany przez MPK w Radomiu. 7323-k

KRZOS Adolf (zam. Ostrowiec), zagubił prawo jazdy kat. amatorskiej Nr 0326/57, wydane przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Ostrowcu. 4303-Os.

KRZOS Leokadia (zam. Ostrowiec) zagubiła prawo jazdy kategorii amatorskiej Nr 0394/59, wydane przez Wydział Komunikacji Prez. MRN w Ostrowcu. 4304-Os.

MISIURSKA Sabina (zam. w Ostrowcu) zagubiła pieczątkę prostokątną o treści: „Społem" WSS Kielce Oddział w Ostrowcu „Zakład Produkcji Naklad-czej". 4305-Os.

OLEJNIK Władysław (zam. Sudoł, pow. Opatów) zagubił legitymację osadniczą oraz zezwolenie na wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie remontów — murarstwa Nr P1-5/4/61, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Przemysłu w Mielcu. 4307-Os.

PRZYCHODNIA Obwodowa Nr 2 w Kielcach, ul. Buczka 4 unieważnia pieczątkę o treści: „Wiejski Ośrodek Zdrowia w Bilczycach". 3180-k

ZAKŁAD Energetyczny Kielce unieważnia zagubioną plombownicę o znakach EZ. 3 Nr 34. 3190-k

MIEJSKA Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Końskicach zawiadamia o zgubieniu kwitów na dostawę słoń wołnorynkowych seria A od nr 229701 do 229750 (dwa bloki), które unieważnia się. 3190-k

ZAJĄC Waldemar — Bolechowice, pow. Kielce, zgubił bilet miesięczny PKS na wrzesień 1967 trasa Sitkówka — Kielce. 6489-g

DAWGIERT Józef — Kielce, Wiślnowa 4a m. 16 zgubił bilet wolnej jazdy, wydany przez MPK Kielce. 6490-g

KUNDERA Wiesław (Kielce, Mazurka 22) zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSZ pr 1 Kielce. 6494-g

GRZESIK Tadeusz (Tykocin) zgubił przepustkę wojskową, wydaną przez KZWM. 6463-g

RÓŻNE

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterunkowe — 2 pokoje, wygody — w Gdańsku - Oliwie na 3 pokoje w Ostrowcu lub w Radomiu. Wiadomość: Ostrowiec, Sienkiewicza 88 m. 38. 4308-Os.

KIELCE. Zamienię 2 pokoje, kuchnię, murowane, wiszącościowe, na pokój, kuchnię i garażnierę lub 3 garażnierę, nowa budownictwo. Oferty pisemne: ul. Sikorskiego 11. Biuro Ogłoszeń. 6441-g

POMOC domowa do Warszawy, młoda, pracownia potrzebna natychmiast do małżeństwa z 2-miesięcznym dzieckiem. Kierunek na tylko pisemne: Potocey — Warszawa 12, ul. Mątwicka 9 m. 12A. 3188-k

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Warunki bardzo dobre. Zakład zegarmistrzowski — Warszawa, Wilcza 8. 3189-k

WARSZTAT samochodowy — na prawa silnikowe, podwozi, jan Mazurkiewicz — Kielce, ul. Armii Czerwonej 38. 6468-g

PILNIE potrzebna dochodząca opiekunka do 4-letniego dziecka (dziewczynka). Zgłoszenia: Kielce ul. Okrzei 19/23 m. 8, po godzinie 16, tel. 88-31. 6469-g

PRZYJMĘ na mieszkanie samotnego pana. Kielce, 1 Maja 152 6467-g

ZAMIENIĘ, pokój, kuchnię (duże), nowe budownictwo (kwaterunkowe) w Skarżysku-Kam. na podobne lub garażnierę w Kielcach. Oferty pisemne: nr 6460 Biuro Ogłoszeń Kielce. 6460-g

WOJEWÓDZKA Komisja Społeczna ZS „Start" Kielce, ul. Świerczewskiego 38 zatrudni natychmiast ST. INSPEKTORA d/s SPORTOWYCH z wykształceniem sportowym lub trenerskim. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 6462-g

ZAMIENIĘ dwa pokoje, kuchnię (nowe budownictwo) w Kielcach na podobne w Radomiu. Wiadomość: Radom, tel. 27-22. 7736-R

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń maszynowych, budowlanych, kosztorysowanie budowlane - montażowego przyjmuje: informacji pisemnych udziela: Zakład Szkolenia Zawodowego „Wiedza" — Kraków, Westerplatte 11. 3035-k

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 3455-k

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem" Oddział w Starachowicach,

ul. Spółdzielcza nr 4

PRZYJMUJE CHŁOPCÓW W WIEKU LAT 16 NA NAUKĘ ZAWODU PIEKARZA I MASARZA.

Informacji udziela sekcja spraw pracowniczych, w godzinach od 7 do 15. 3071-k

WTOREK
10 PAŹDZIERNIKA 1967 R.
Pauliny i Franciszka

Telef. Działu Miejskiego 43-45

Co gdzie kiedy?

TEATR im. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Wikingowie" — USA pan. kol. I. 14, g. 15.45, 18 i 20.15.

„Moskwa" — „Życie małżeńskie" część II „Ona" — franc. pan. l. 16, g. 16, 18 i 20.

„Warszawa" — „Człowiek, którego już nie ma" — USA, pan. l. 16, g. 11, 13.15, 15.30, 17.45 i 20.

„Bajka" — „Markiza Angelika" — franc. pan. kol. l. 16, g. 15,45, 18 i 20.15.

„Letnie" — „Gentleman z Cocody" — franc. pan. kol. l. 14, g. 18.

„Skałka" — „Francja naprzód" — franc. kol. l. 11, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — nieczynne.

„Górnik" (Rudki) — „Babcia, dziadkowie i ja" — radz. l. 14, g. 16.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Niagara" — USA, kol. l. 16, g. 18.15.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Ten najlepszy" — USA, l. 16, g. 18.

„Echo" (Ostojów) — „Złoto Alaski" — USA, pan. kol. l. 16, g. 20.

„Gołoborze" (Słupia Nowa) — „Zarubione kroki" — franc. pan. l. 16, g. 18.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 7,45—11,30, 19—21.15 Basen mały — 7—7,45, 16—21.15. Wanny — 7—21.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stałe nieczynne.

Oddział — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 10 do 17.

Klub „Wieża" — autorska wystawa fotograficzna Jerzego Kamondy.

WDK — hol — X doroczna wystawa Świętokrzyskiego Towarzystwa Fotograficznego.

Klub Amatorów Plastyków — (Sala Rycerska — Zamek) wystawa obrazów — czynna od g. 8 do 17.

„Fotoplastikon" — „Afganistan" — czynny w godz. od 12 do 20.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Milicyjne 07 Pogotowie WSW 83-25. Straż pożarna 08. Pogotowie Energetyczne 64-56. Komenda MO 85-11. Pogotowie wodno-kanal. 26-46. Poczt. inf. o usług 011. Rolel Centralny 29.44. Informacja kolejowa 0.15. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 91-29. Pogotowie gazowe 49-28 i 28-82.

Korepetycje z języka polskiego, rosyjskiego, matematyki i fizyki

Ośrodek usług pedagogicznych

W ub. roku Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, zorganizował ośrodek usług pedagogicznych, w którym najlepsi pedagodzy za stosunkowo małą opłatą prowadzili korepetycje z różnych przedmiotów dla słabszych uczniów. Inicjatywa, jak się to mówi, chwyciła, okazała się bardzo potrzebna. W związku z tym, ośrodki takie postanowiono upowszechnić. W Kielcach ośrodek usług pedagogicznych organizuje już teraz na początku roku szkolnego, Zarząd Oddziału ZNP. Planuje się organizowanie korepetycji przede wszystkim z matematyki i fizyki oraz z języka polskiego i rosyjskiego. Jeśli będą kandydaci, jest możliwość pomagania w innych przedmiotach Korepetycje takie organizuje się dla uczniów szkół podstawowych, liceów ogólnokształcących oraz średnich szkół technicznych. Opłata miesięczna wynosić będzie 90 złotych od jednego ucznia szkół podstawowych i 100 zł od ucznia szkoły średniej plus 20 zł wpisowego.

Zajęcia dwa razy w tygodniu, w godzinach popołudniowych, w zespołach nie większych, niż 15 osób. Zapisy odbywać się będą w dniach 15—25 każdego miesiąca. Bliższych informacji udziela biuro ZNP, ul. Sienkiewicza 68, telefon 11-18.

Trzeba dodać, że do pracy w ośrodkach zangażowani zostaną doświadczeni pedagodzy. A więc odpowiedni poziom nauki zagwarantowany.

W nowej siedzibie Technikum Gospodarczego

8 września br. rozpoczęło pracę w nowej siedzibie Technikum Gospodarcze. Odwiedziliśmy szkołę. Warunki pracy trudne szczególnie dla nauczycieli i dyrekcji. Zastępca dyrektora technikum P. Durlik oprowadza nas po budynku

Do użytku oddano właściwie jedno skrzydło gmachu, czyli 14 izb lekcyjnych. Urządzono tu kilka pracowni, zorganizowano jako tako zajęcia szkolne. Ale do stabilizacji jeszcze daleko. Bowiem drugie skrzydło szkoły ze specjalistycznymi pracowniami, stołówką i salami gimnastycznymi nie jest jeszcze gotowe. Trwają tu prace wykończeniowe i instalacyjne.

Wytworzyła się więc obecnie istna wieża Babel. Trwają roboty przy instalacjach i poprawki budowlane, a tam gdzie jest to tylko możliwe szkoła już się wprowadza. W kilku pracowniach, wyposażonych we wszystkie najpotrzebniejsze urządzenia, zastaliśmy uczennice przy rozpakowywaniu szkolnych rzeczy.

Sala jadalna i świetlica są już niemal gotowe. Wczoraj właśnie uczniowie Zasadniczej Szkoły Budowlanej kończyli cyklinowanie podłogi. Pozostało więc tylko sprzątanie. Stołówka nie będzie jednak wcześniej gotowa jak pod koniec br., a może nawet w styczniu. Brak jest bowiem niektórych urządzeń kuchennych.

Warto tu wspomnieć, że szkoła kształci w sumie (Technikum Gospodarcze i Zasadnicza Szkoła Zawodowa) około 1 000 uczniów. Będą to nie tylko pracownicy gastronomii, ale i przemysłu przetwórstwa mięsnego. W tym roku szkolnym ukończą ten kierunek pierwsi absolwenci. Czekają na nich z otwartymi rękami, jak mówi dyrektor Stępień Kieleckie Zakłady Mięsne. (m)

Co z ciepłem dla Czarnowa?

Dyrektor „Instalu" zapowiada zakończenie robót do 15 bm.

W mieszkaniach już zimno. Od 15 bm. trzeba będzie uruchomić centralne ogrzewanie. Tymczasem od mieszkańców Czarnowa napływają listy z pytaniami, czy roboty przy podłączaniu bloków do centralnej kotłowni będą wykonane na czas. Ludzie się niepokoją, albowiem roboty te przebiegały bardzo wolno. Pisaliśmy na ten temat dwa razy. Nikt nie pospieszył z wyjaśnieniem. Zwróciliśmy się więc z pytaniami w tej kwestii do dyrektora KPBM, które jest generalnym wykonawcą, dyrektora „Instalu" montującego przewody c.o. i przedstawiciela DIM-u jako inwestora. Dlaczego roboty o późniono i czy do 15 bm. będą zakończone?

Przedstawiciel DIM-u mówi: KPBM opóźniło się z robotami i tym samym nie dało na czas frontu robót dla „Instalu". Obecnie niby wywiązało się z zadań, ale zakład cieplny ma zastrzeżenia co do jakości robót (m. in. złe spadki kanałów). „Instal" z kolei ma zakończyć pracę do 15 bm. Ale nie wierzę, żeby zrobił. Jeszcze huk roboty...

Dyrektor KPBM powiada: zawarliśmy umowę tylko na roboty budowlane, a instalacja przewodów to sprawa „Instalu". Myśmy swoje zrobili.

A co na to dyrektor „Instalu"? Oświadcza, że roboty te przyjęto w drodze wyjątku, bo przedsiębiorstwo nie jest nastawione na tego rodzaju inwestycje. Do tego inwestycję tę późno zlecono. Było wiele trudności. Brak ludzi, niendpowiednia współpraca z KPBM, źle wykonane kanały. Ale od pewnego czasu dyrektor osobiście interesuje się tą budową. Wczoraj sam kontrolował, rozmawiał z załogą obiecując premię za przyspieszenie prac. Oświadczył nam, że 15 bm. prace zostaną zakończone tak, żeby można uruchomić centralne ogrzewanie.

A więc przyrzeczenie. Trzy mamy za słowo.

Zakłady Precyzyjne „Iskra". Ileż kobiet marzy, żeby tu pracować. Robota czysta, nieźle płatna.

Na zdjęciu: na taśmie świec.

Fot. J. Buczkowski

Czwarty etap konkursu na najlepiej udekorowane okno wystawowe

Prez. MRN ogłasza czwarty etap konkursu na najlepiej udekorowane okno wystawowe. Temat: 50 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej. W konkursie mogą brać udział wszystkie instytucje i placówki handlowe posiadające okna wystawowe. Gotowe, udekorowane wystawy oraz nazwiska projektantów i wykonawców zgłosić należy w Wydziale Kultury Prez. MRN do 1 listopada. Dla zwycięzców przewidziane nagrody pieniężne.

Podajemy tylko ciekawostki techniczne, bo budowa dworca otoczona ścisłą tajemnicą

Co dzieje się na budowie kieleckiego dworca? Przechodnie przystają na przejściu dla pieszych nad torami, obserwują. Dworca jeszcze nie widać. I tu spotkało nas małe rozczarowanie. Mianowicie oświadczono nam, że w Kielcach nie wolno głkomu udzielać informacji na temat budowy dworca. To prawo zastrzegła wyłącznie dla siebie DOKP w Lublinie.

Pogadaliśmy więc sobie z kierownikiem budowy i inspektorem nadzoru o.. technicznym aspekcie budowy. Nie pozbawionym zresztą atrakcyjności. Jest to bowiem tzw. próbna budowa. W miejscu gdzie stanie gmach znajduje się tzw. kurzawka. Ten. ruchomy grunt trzeba wzmocnić. W tym celu wbija się na głębokość 10 m betonowe pale. Będzie ich w sumie 246. Roboty trwają od kwietnia br. Za kilka dni praca będzie już zakończona.

Plac wzmocniony palami otoczono żelazną ścianą wbitą w ziemię także na głębokość 10 m. Jest to konieczne. Po pierwsze dlatego, że w ten sposób zabezpieczono przed zalewem podskórnej wody roboty ziemne przy fundamentach i kotłowni. Po drugie, ta żelazna zapora zabezpieczyła budynki poczty i hotelu Centralnego przed ewentualnym naruszeniem, co byłoby możliwe, gdyby przy robotach ziemnych wypompowywano podskórną wodę. Roboty przy układaniu żelaznej ściany zakończono w ubiegłą sobotę. Tak więc już wkrótce, będzie miał wolny wstęp na teren budowy wykonawca robót budowlanych tj. KPBM. Sądzimy, że mimo tylu trudności, uda nam się przekazać czytelnikom za kilka tygodni następną porcję wiadomości na ten temat. (am)

Sobie i swojemu MIASTU

Jesienna akcja „Z"

Warunkowy przydział sadzonek dla instytucji i zakładów pracy

JAK już informowaliśmy, Wydział Gospodarki Komunalnej Prez. MRN, Zarząd Zieleni Miejskiej i „Słowo Ludu", ogłosiły, jak co roku, jesienną akcję „Z" czyli akcję zazielenienia miasta w czynie społecznym. Efekty poprzednich etapów akcji są znakomite. W Kielcach posadzono tysiące drzewek i krzewów, które w olbrzymiej większości przyjęły się i pięknie rosną. M. in. część drzewek i krzewów upiększających osie dla spółdzielcze pochodzi z akcji „Z".

W tym roku sadzonki przydziela się za darmo komitetom blokowym, szkołom i organizacjom społecznym. Sadzonki za darmo mogą otrzymać również instytucje i zakłady pracy, które zechcą posadzić je w czynie społecznym wzdłuż ulic. Zachęcamy więc i apelujemy. Można np. posadzić drzewka czy krzewy przy ulicach prowadzących do zakładów pracy. Pole do popisu także dla harcerzy, którzy wzięliby pod opiekę wybrane ulice.

Na drugi dzień po ogłoszeniu akcji zapotrzebowania na sadzonki zgłosiły: Komitet Bloku nr 39, Szkoła Podstawowa nr 12, internat Studium Nauczycielskiego.

KTO NASTĘPNY?

ZZM dysponuje wieloma rodzajami drzewek i krzewów. Z drzewek dostać można m. in. kasztanowce, wierzby, topole, klony. Z krzewów m. in. różne odmiany towuły, tamaryszek, pięciorniak, pigwę, dzika różę, bez, jaśminowiec, irgę kwitnącą wiosną a jesienią obsypaną owocami.

Zapotrzebowania na sadzonki prosimy składać w Zarządzie Zieleni Miejskiej.

Gdzie zjeść na Św. Krzyżu?

Podobno zapadła już decyzja o zamknięciu restauracji „Turystycznej" na Św Krzyżu. Decyzja została podyktowana zakończeniem sezonu turystycznego w Górach Świętokrzyskich. Być może jest ona słuszna niemniej warto przypomnieć handlowcom, że na górze znajduje się oprócz zalogi stacji telewizyjno-radiowej ekipa spółdzielni, która podjęła się pokrycia wieży telewizyjnej specjalną konserwującą powłoką. Ekipa składa się z 23 ludzi pracujących bez względu na pogodę. Ludziom tym konieczne są ciepłe, wysokokaloryczne posiłki, których po zlikwidowaniu restauracji „Gołoborze" nikt im nie będzie w stanie zapewnić.

Może zatem chociażby jedna lub dwie osoby z licznego personelu tej restauracji zgodziły się pracować w niej do końca tego roku, tzn do chwili zakończenia prac ekipy z Warszawy. Tym bardziej, że dyrekcja ośrodka TV wyraziła zgodę na ogrzewanie budynku „Gołoborza" oraz na dostarczanie produktów żywnościowych samochodem telewizyjnym dojeżdżającym na górę trzy razy dziennie..... bdr.

Odprawa wart, capstrzyk, akademia, składanie wieńców

150 rocznica śmierci T. Kościuszki i 24-lecie ludowego Wojska Polskiego

TRWAJĄ przygotowania do obchodów 24-lecia Ludowego Wojska Polskiego i 150 rocznicy śmierci T. Kościuszki. Od 6 bm. w kieleckich szkołach odbywają się spotkania z oficerami WP. Porządkuje się cmentarze wojskowe. W dniach 11 i 12 bm. pod Pomnikiem Wdzięczności, na cmentarzach wojskowych oraz koło pamiątkowego kamienia przy ul. Kościuszki zapłoną znicze i zostaną zaciągnięte wojskowe warty honorowe.

W dniu 11 bm., godz. 16, na placu Obrońców Stalingradu zbiorą się delegacje zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych, następnie odbędzie się przemarsz ulicami miasta i złożenie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności, przy kamieniu T. Kościuszki oraz na cmentarzach wojskowych. Tego samego dnia, o godz. 18, w sali POS, Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu organizuje uroczystą akademię, na którą zaprasza społeczeństwo Kielc. Przewidziana część artystyczna.

Natomiast 12 bm., na placu Obrońców Stalingradu, odbędzie się uroczysta odprawa wart.

Kieleckie dzieci odwiedziły grób A. Zawadzkiego

Kilka dni temu ponad 50 uczniów Szkoły Podstawowej nr 23 przy ul. Gagarina wraz z przedstawicielami Komitetu Rodzicielskiego i wychowawcami, odwiedziło grób Aleksandra Zawadzkiego — patrona szkoły. Dzieci oddały hołd pamięci Aleksandra Zawadzkiego składając na grobie wiązanke kwiatów i zachowując minutę ciszy.

Szkolna delegacja odwiedziła także dom, w którym mieszkał Aleksander Zawadzki. Serdecznie przyjęła gości żona patrona szkoły — Stanisława Zawadzka. Pokazała dzieciom pamiątki po swym mężu, opowiadała o jego życiu i pracy. Dzieci urupełniły zbiory pięknym albumem zdjęć obrazujących uroczystości nadania szkole w Kielcach imienia Aleksandra Zawadzkiego.

Śladem krytyki

Szybka i należyta reakcja warszawskiego „Minolu"

W ub. piątek pisaliśmy o kłopotach mieszkańców Kielc i powiatu kieleckiego korzystających z instalacji na gaz płynny. Rozprowadzające ten gaz Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej przerwało dostawę gazu dla swoich stałych odbiorców, bo wysyłane do rozlewni w Łodzi (podległej warszawskiej spółdzielni „Minol") samochody po pełne butle wracały trzy razy puste. Rozlewnia z kolei nie dotrzymywała umów z powodu nierytmicznej dostawy gazu z Płocka.

Na drugi dzień po opublikowaniu notatki krytycznej zatelefonował do redakcji prezes warszawskiego „Minolu" i poinformował nas, że inter weniował w Płocku w sprawie dostawy gazu dla woj. kieleckiego, że jeden z dyrektorów płockiego kombinatu obiecał natychmiast wysłanie cystern do rozlewni w Łodzi.

Dziękujemy prezesowi „Minolu" w Warszawie. Jego postawa może służyć za przykład wielu kieleckim prezesom i dyrektorom zmuszonym od czasu do czasu reagować na krytykę.

Nowa placówka Banku Spółdzielczego oddana do użytku

Wczoraj w Kielcach przy ul. Złotej oddany został do użytku nowy obiekt, a mianowicie siedziba Banku Spółdzielczego i biura Wojewódzkiego Oddziału Spółdzielni Spożywczo-Rolniczej Pokyczkowej. Obszerna sala operacyjna wyposażona według nowoczesnych wymagań lansowanych przez Zakład Techniki i Organizacji Pracy Bankowej przy Ministerstwie Finansów posiada szereg urządzeń ułatwiających pracę personelowi i klientom. Podkreślić trzeba bardzo staranne wykonanie i urządzenie wnętrza budynku. Sala konferencyjna i obszerna świetlica służyć będą celom szkoleniowym i pracy kulturalnej.

Obiekt oddany w miesiącu oszczędzania, w 50 rocznice istnienia tej placówki obsługiwać będzie rolników z 13 podkieleckich gromad. Jak poinformował nas kierownik banku — tow. Hinz, spółdzielnia ta zrzesza 6300 członków, a roczne obroty wynoszą blisko 350 mln zł. W kieleckim Banku Spółdzielczym, rolnicy złożonych mają 5.680 tys. zł swoich oszczędności. Bank prowadzi także szeroką akcję kredytową. (wk)

W KLUBACH ŚWIETLICACH I CZYTELNIACH

● W Klubie ZBoWiD, dziś o godz. 18, ppłk. J. Dworniak z WSP wygłosi prelekcję pt. „50 lat rozwoju gospodarki radzieckiej".

● Klub „Gong" zaprasza dziś, o godz. 18, na prelekcję inż. K. Sobieszczyka pt. „Metody zapisu dźwięku".

● „Stosunki między Watykanem a państwami Europy wschodniej" — taką prelekcję wygłosi mgr T Szafrański dziś, o godz 19, w Klubie PAX.

Podziękowanie

Zakłady Precyzyjne „Iskra" Kielce

Dziękujemy Pracownikom Zakładu Pogotowia Ratunkowego w Kielcach za udzielenie pomocy w nagłym wypadku.

Dyrekcja

Podziękowanie

Zakłady Precyzyjne „Iskra" Kielce

Dziękujemy Pracownikom Zakładu Pogotowia Ratunkowego w Kielcach za udzielenie pomocy w nagłym wypadku.

Dyrekcja

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

15.25 Z nagrań pianisty S. Czerkasky 15.45 Radio-reklama 16.00—19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ: 16.05 Studio Rytm — Dobre głosy, dobre piosenki 16.45 Klub miłośników opery 17.00 „Naszym zdaniem" — Masz kłopot — napisz do nas. — Przebole stulecia 17.35 „Głos ma przyroda" 17.55 Wiad. 18.00 Jesienny koncert 18.45 Kurs jęz. ang. 19.00 Praktyczna pani 19.05 Z księgarskiej lady 19.10 „Jadalnia na warcie" 19.30 Gra Ork. Smyczk. 20.00 Dziennik. Problemy dnia. Inf. sport. 20.30—23.00 WIECZÓR LITSKACKO - MUZ.: 20.31 Teatr PR. Studio Klasyczne, „Jadro ciemności" — słuch. 21.41 G. Bacewiczówna: Finał VI Kwartetu Smyczk. 21.45 Wieczorny koncert Zyszek 22.40 Nastrojowe muzyka 23.00 Dziennik 23.10 Sport. 23.15 Sylwetka kompozytora — E. N. Mehul 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.15—3.00 PROGRAM NOCNY z Katowic 1.00, 2.00, 2.55 Wiad.

PROGRAM II
na fali 202,5 m i UKF 70,49 MHz

8.30 Wiad. 8.38 Przegląd czasopism region. 8.45 „Cyrwunem zasiała, zielono mi wyszło"; Polskie mel. lud. 9.00 Muz. balet. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Koncert 10.50 „Sąd nad bezpożytkiem" — fragm. pow. 11.10 W obiektywie nauki 11.20 Radiowa Poradnia Rodzinna 11.25 Z niemieckich oper romant. 12.06 „Z kraju i ze świata 12.22 Koncert estrad. 12.52 „Kartki z przeszłości Warszawy" fel. 13.30 Odtworz. fragm. koncertu laureatów Festi. Piosenki Radz. w Zielonej Górze 14.00 Popularne suity ork. 14.30 „Zielone sygnały" 14.45 „Błękitna sztafeta" 15.00 Od mel. do mel. 15.30 Dla dzieci: „Brat, co ma siedem lat" 16.00 Wiad. 16.05 Pub. miedzynar. 16.15—16.45 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU: 16.17 Zespół folkloru Jazz Band 16.35 „Przypomnienie" 16.45 Piosni kompozyt. polskich 17.00 Wiad. z Warszawy 17.15 Warszawski Merkury 17.35 Ork. Rozr. 18.00 Głos Mazowsza 18.25 „Na warszawskiej fali" 18.48 Warszaka mel. wes. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 Kalejdoskop kult. 20.00 Echa europ. fest. muz. 21.00 „Z kraju i ze świata" 21.27 Kronika sport. i wynik Totalizatora Sport. 21.40 Grała Czarodziejska Akordeony „Adriano" 21.55 Radiowe Studio Piosenki 20 „Dzieło Karola Marksa" 22.35 „Kwartety smyczk. Beethovena" 23.06 Muz. tan. 23.50—24.00 Ost. Wiad.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz

16.00 Program wieczoru 16.05 „Powietrzna kolejka w Harlemie" 18.25 „Na drodze" i „Zajęcie" — dwa słuch. 19.00 Nowa fala rhythm and blues'a 19.25 „Chłopiec z Georgii" odc. pow. 20.00 Bossa nova w stylu J. Szczygła? 20.10 Moja Bajciekawsza sprawa 20.20 Tylko tu hiszp. 20.40 Tu — o sporcie 21.00 „Niedziela będzie dla was" 21.40 Gościmy W. Michnikowskiego 21.50 Opera tyg. P. Czajkowski: „Eugeniusz Oniegin" 22.00 Fakty dnia 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — K. Ambrus 22.15 Harfiarze i ich dzieci 22.35 Zesp. i soliści Jazz Jamboree 67 — Trio Martial Solala 22.55 Dawna liryka ang. E. Spenser 23.00 Muzyka nocą 23.45 Program na środę 23.50 Na dobranoc gra Fats Waller 24.00 — 0.05 Wiad. Radia ON.Z.

NIE BĘDZIE PRĄDU...

W dniu 10. 10. br. w godzinach od 8 do 16 nie będzie prądu w miejscowości Bolechowice i Radkowice.

Przerwa będzie spowodowana przebudową sieci n/n. 3251-k

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 17.00 — Piosenki z repertuaru koncertu życzeń. 17.25 — „Rozmawiamy ze słuchaczami" — aud. M. Olkusnik. 18.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 18.10 — Radio-reklama. 18.15 — „Ważny partner" aud. B. Henis. 18.30 — Węgierska muzyka ludowa.

TELEWIZJA

8.10 — „Wyspa" — film z cyklu: „Dr Schlueter". 10.00 — Dla klas III „Moje książki i zeszyty". 11.35 — Język polski dla klas XI. 12.35 — „Przysposobienie rolnicze". 15.10 — „Przysposobienie rolnicze (powtórzenie). 15.45 Politechnika TV. — Matematyka II roku „Pole wektorowe" (cz. III). 16.25 — Politechnika TV — Matematyka II roku „Pole wektorowe (cz. IV). 16.55 — Dziennik TV. 17.00 — „Rozkosze łamania głowy". 17.25 — „Łódź z Dublina" — film dok. 17.55 — Telekram. 18.05 — „Wiem wszystko" — teleturniej. 18.35 „1 milionów młodych". 18.50 — „Noc dla tabaklery". 19.20 — Dobranoc. 19.30 — Dziennik TV. 20.05 „Mód dwist" — dep. filmowy. 20.30 — „Wyspa" — film z cyklu: „Dr Schlueter". 22.15 Wystąpienie premiera Indii — p. I. Gandhi. 22.25 — Dziennik TV. 22.45 — Politechnika TV.

Sprostowanie

ROZWIĄZUJĄCYM KRZYŻÓWKĘ

W opisie ostatniej krzyżówki zabrakło określenia wyraz 11 pion (nawyk). Przepraszamy. Wynikłe z tego powodu braki w rozwiązaniach — uwzględnimy.

Uwaga, Czytelnicy!

Dziś tj. 10 bm., prawnik naszej redakcji będzie udzielać porad w Dziale Łączności z Czytelnikami, Kielce, pl. Obr. Stalingradu 2, w godz. od 14 do 16.

„SŁOWO LUDU"

Organ KW PZPR w Kielcach. Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce, pl. OBROŃCÓW STALINGRADU 2. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, Kielce, pl. Obr. Stalingradu 2. Telefony: red. nacz. 24-80, zast. red. nacz. 72-55, sekretarz redakcji 25-47 i 47-25. Wydawnictwo — zastępca dyr. 79-64, dział finansowy 24-12, redakcja nocna 24-83. Centrala 52-20 i 52-27. Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangelickiej) — tel. 48-58.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 2, tel. 65-48.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 16 zł, kwartalnie — 48 zł, półrocznie — 96 zł, rocznie — 192 zł.

Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca.

T-3

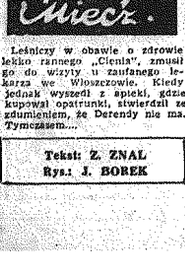

Leśniczy w obawie o zdrowie lekko rannego „Cienia", zmusił go do wizyty u zaufanego lekarza we Włoszczowie. Kiedy jednak wyszedł z apteki, gdzie kupował opatrunki, stwierdził ze zdumieniem, że Derendy nie ma. Tymczasem...

Tekst: Z. ZNAL
Rys.: J. BOREK

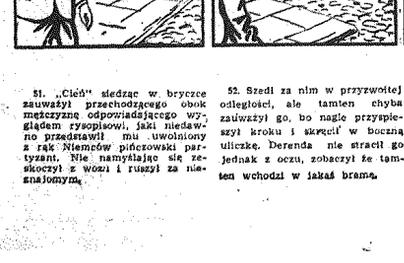

51. „Cień" siedząc w bryczce zauważył przechodzącego obok mężczyznę odpowiadającego wyglądem rysopisowi, jaki niedawno przedstawił mu uwolniony z rąk Niemców pińczowski partyzant. Nie namyślając się zeskoczył z wozu i ruszył za nieznajomym.

52. Szedł za nim w przyzwoitej odległości, ale tamten chyba zauważył go, bo nagle przyspieszył kroku i skręcił w boczną uliczkę. Derenda nie stracił go jednak z oczu, zobaczył że tamten wchodzi w jakąś bramę.

53. Podszedł szybko bliżej i pchnął lekko przymknięte drzwi. Mężczyzna, którego ścigał klęcząc poprawiał jakby sznurowadło. — Chciałem z panem porozmawiać — powiedział „Cień". Człowiek w pumpach odwrócił się. W ręku trzymał pistolet.

(c.d.n.)